Dziś 12 stronic 30 ilustracyj.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Nr. 79 Cena **20** gr. Rok III.

Dnia 30 marca 1938.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. — Tel. 210-86

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO — WSCHODNICH

MOCNE SŁOWA PANA PREZYDENTA

Praca gospodarcza na wsi.

— Mam wyczucie, że Obóz Zjednoczenia Narodowego pozyskawszy większość obywateli, którzy pragną dobra państwa i interesują się pracą społeczną, będzie pozytywnym czynnikiem dla zwiększenia wydajności pracy rządów dzisiejszych i przyszłych.

Te słowa z przemówienia P. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 19 marca, dniu od lat należącym w Polsce do Józefa Piłsudskiego, a później pamięci o Nim — **określają najlepiej wagę kapitalnych zagadnień państwowych, poruszonych w przemówieniu Głowy Państwa.**



Pan Prezydent Prof. Mościcki przemawia przed mikrofonem na Zamku w dniu Imienin Wielkiego Marszałka Piłsudskiego, w obecności Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza i członków rządu.

Przede wszystkim sprawa państwa jako idei i kategorycznego imperatywu działań. Jak stwierdził Prezydent Rzeczypospolitej, nie do pomyślenia już dzisiaj jest, aby na którekolwiek z kierowniczych stanowisk państwowych dostał się człowiek, niezwiązany jak najściślej z ideą Państwa Polskiego. A przecież 12 lat temu, przed majem roku 1926, byli w rządzie i tacy ludzie... „Od samego początku po przełomie majowym kolejne rządy pracowały i pracują z intencjami, których szlachetność nie budziła nigdy wątpliwości...“

Stanowisko całego narodu i społeczeństwa wobec zagadnień dozbrojenia Polski, wobec Armii i jej Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego - Rydza — określiły najlepiej **bezustanne świadczenia społeczeństwa na F. O. N.,** ostatnie manifestacje podczas konfliktu polsko - litewskiego, entuzjazm wobec Marszałka Śmigłego Rydza ze strony tych wszystkich, którzy są Polakami i polskość swą potrafią przejawić czynem. To też kwestii tej poświęcił P. Prezydent stosunkowo najmniej czasu.

Obecnie w pierwszej linii zajęła wreszcie miejsce praca w dziedzinie gospodarczej.

Praca ta — to podniesienie przemysłu polskiego, przystosowanie go do rosnącej z dnia na dzień chłonności rynku, budowa fabryk w Centralnym Okręgu Przemysłowym, unarodowienie handlu i przede wszystkim — podniesienie stanu materialnego wsi polskiej.

Wieś, rezerwuar niespożytych sił fizycznych i duchowych — musi zająć należne jej w Rzeczypospolitej miejsce. Sprawa wiejska — to nie tylko reforma rolna i udostępnienie szkolnictwa powszechnego, średniego i wyższego dzieciom chłopskim, praca dla chłopów w mieście. Sprawa wiejska — to przede wszystkim nastawienie całego Narodu Polskiego ku wsi i jej żywotnym zagadnieniom, to zmienienie psychiki społecznej. „Człowiek pracy i żołnierz — mówił Józef Piłsudski — to elita narodu“. Chłop będąc człowiekiem pracy jest jednocześnie niespożytym rezerwuarem sił ludzkich dla Armii. Z pośród chłopów właśnie rekrutuje się najwyższy procent żołnierzy. O tym nie wolno zapominać, o tym trzeba pamiętać“.

I dlatego realnej pracy gospodarczej na wsi nadaję takie podstawowe, ogólnopaństwowe znaczenie — powiedział P. Prezydent.

Ale do wykonania wielkich, najważniejszych zadań, potrzebne jest zespolenie, skoordynowanie wszystkich żywotnych sił i elementów w Polsce.

Nie mogę też ukryć mej troski, gdy dostrzegam przemiany zachodzące w niejednym z tych, którzy dawniej tak wytrwale stali w szeregach ukochanego Komendanta, a dziś — zawsze podświadomie utrudniają realizację idei Wielkiego Marszałka...“

Przemówienie Swoje zakończył Pan Prezydent pytaniem, czy wszyscy, którzy w kręgu wielkości Józefa Piłsudskiego kształtowali swój zmysł polityczny — **mogli by dziś spojrzeć prosto w stalowe oczy Komendanta i zameldować Mu, że nie odstąpili od Jego wskazań i rozkazów... Bez wątpienia nie wszyscy. Wiemy o tym dobrze, przekonywa nas o tym każdy dzień Polski bez Piłsudskiego.** Ale wiemy także i o tym, że są ludzie, którzy realizację niepisanego testmentu ideowego Budowniczego Państwa Polskiego postawili jako pierwszy cel działalności życiowej. **Ci ludzie powołali do życia i stworzyli Obóz Zjednoczenia Narodowego, obóz, który realizuje i zrealizuje przykazania Józefa Piłsudskiego.**

Skoordynowana współpraca Prezydenta Rzeczypospolitej z Wodzem Naczelnym — Marszałkiem, rządem i Obozem Zjednoczenia Narodowego, siłami, które wytrwale budują Nową, Wielką Polskę — pozwoli zrealizować wszystkie najważniejsze zadania, o których mówił w dniu 19 marca Włodarz Rzeczypospolitej.

Zjazd Straży Pożarnych w Czortkowie.

W Czortkowie odbył się Zjazd delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu czortkowskiego. Na zdjęciu obok zamieszczonym grupa uczestników tego Zjazdu.



Kurs przodowników pracy oświatowej i samorządowej w powiecie tłumackim.



W Ottynii, powiat Tłumacz, odbył się kurs przodowników pracy oświatowej i przysposobienia samorządowego dla polskiej młodzieży wiejskiej, zorganizowany po raz pierwszy na tym terenie przez Związek Młodej Wsi. W kursie brało udział 32 słuchaczy z powiatu tłumackiego, dzięki czemu większość środowisk uzyskała przygotowany do pracy element przodowniczy. Kurs wizytowany był przez p. Piotra **Typiaka,** naczelnika Wydziału samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie. Zdjęcie obok zamieszczone przedstawia uczestników tego kursu.

Kurs kroju i szycia w Lisich Jamach.

Staraniem miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, przy poparciu Wydziału Powiatowego w Lubaczowie, gminy i gromady, odbył się w Lisich Jamach 6-cio tygodniowy kurs kroju i szycia, który ukończyło 20 dziewcząt. Kurs prowadziła instruktorka Lwowskiej Izby Rolniczej p. Zofia **Sitzmanówna,** która poza tym wiele czasu poświęcała na pracę ogólno oświatową, obejmującą inscenizacje, śpiewy chóralne i pogadanki, zdobywając sobie za swą pracę uznanie wszystkich mieszkańców gromady.



Uczestniczki kursu w Lisich Jamach z opiekunką Koła Gospodyń Wiejskich z p. sekretarzową Stępniewską i instruktorką p. Zofią Sitzmanówną po środku.

Na uroczyste zakończenie kursu urządzona została wystawa prac kursistek, obejmująca liczne i gustownie wykonane eksponaty, które wprowadziły w podziw wszystkich. Uroczystość urozmaicono inscenizacjami, deklamacjami i śpiewami ludowymi, wykonanymi przez kursistki pod kierownictwem instruktorki p. Sitzmanównej. Prócz miejscowych mieszkańców i działaczy społecznych na uroczystość tę przybyli: starosta p. Erazm **Stefanus,** przewodnicząca Zarządu Powiatowego K. G. W. kierowniczka Szkoły w Dachnowie p. J. **Winiarska,** instruktorka powiatowa K. G. W. p. **Irzykowska,** urzędniczka Starostwa p. M. **Gełeszowa,** powiatowy agronom inż. **Klamut** i i.

Powitalne przemówienie wygłosił kierownik miejscowej szkoły p. Julian **Dąbek,** po czym opiekunka Koła p. sekretarzowa A. **Stępniewska** skreśliła historię powstania Koła, zorganizowania Kursu i plan prac na przyszłość, dziękując p. staroście za pomoc w urządzeniu kursu i opiekę nad nim.

Po zwiedzeniu wystawy przemówił starosta p. **Stefanus,** a dziękując wszystkim, którzy do powstania i przeprowadzenia kursu się przyczynili, wezwał kursistki do dalszej owocnej pracy nad sobą, celem przyczynienia się do gospodarczego podniesienia wsi a przez to do wzmocnienia potęgi i mocarstwowości Polski. Przemawiała również p. **Winiarska,** wyrażając podziw dla wykonanych prac i zachęcając do urządzania dalszych podobnych kursów.

Herb m. Stanisławowa.

Na ostatnim posiedzeniu Rada miejska w Stanisławowie uchwaliła na podstawie przeprowadzonych badań źródłowych oraz z uwzględnieniem uwag, zawartych w zarządzeniu Min. W. R. i O. P. z 22. XI. 1937 r., dotyczących pierwotnego projektu herbu — następujący herb historyczny miasta Stanisławowa: na prostokątnej tarczy, w polu czerwonym (barwy cynobru) wznosi się na zielonym wzgórzu obronna brama miejska z trzema wieżami okrągłymi, jednakowej wysokości, wszystko zaopatrzone blankami. Mury i wieże z kamienia, barwy naturalnej, w basztach i nad bramą po 2 okna czarne, w wieżach po 1 strzelnicy czarnej, w błękitnym otworze bramy „srebrna Pilawa“.

Dla armii.

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej i lekarze w Drohobyczu uchwalili, celem uczczenia pamięci Wielkiego Marszałka Polski, zakupić auto sanitarne, typu wojskowego, które będzie przekazane armii w najbliższych miesiącach.



Zdjęcie powyższe przedstawia moment składania na stopniach Pałacu Belwederskiego w Warszawie wieńca przez Naczelnego Wodza Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego. Wieniec był przepasany wstęgami o barwach „Virtuti Militari".

Z PODHAJEC.

Podhajecka Rada Powiatowa, Rada Miejska w Podhajcach oraz wszystkie Rady 12 gmin zbiorowych na zebraniu w podniosłym nastroju, biorąc pod uwagę zasługi syna ziemi Podolskiej Marszałka **Edwarda Śmigłego Rydza,** jakie położył dla Polski, uchwaliły jednogłośnie nadać Panu Marszałkowi **obywatelstwo honorowe.** — Na zebraniu Koła Przyjaciół Harcerzy wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli naczelnik Sądu p. Czesław **Rytarowski,** jako prezes, p. **Włodykowa,** wiceprezeska, p. **Furtak,** sekretarz i p. **Dobek,** skarbnik. — Obecnie w Podhajcach odbywa się kurs rolniczo - spółdzielczy dla kierowników Kółek Rolniczych, w którym bierze udział 28 kursistów.

Ważne wypadki polityczne ostatnich dni wykazały wszystkim, jak łatwo nad naszym krajem rozpętać się może wojenna zawierucha.

Wpisujmy się wszyscy na członków Polskiego Czerwonego Krzyża — (Oddział we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 47, tel. 200-59, godz. urz. od 9 do 15-tej) — który przygotowuje pomoc dla rannych i chorych żołnierzy i sanitarną opiekę nad cywilną ludnością w czasie wojny.

Polskie stragany
w Stanisławowie.

Zorganizowany niedawno przez Wojewódzki Związek Młodej Wsi kurs straganiarski w Stanisławowie, po zapoznaniu słuchaczy z ogólnym zarysem teorii handlu, **przeszedł do praktycznego szkolenia przyszłych samodzielnych drobnych kupców.** Słuchacze kursu straganiarskiego będą obecnie szkoleni praktycznie. Należy się spodziewać przy tym, że **kupiectwo polskie w Stanisławowie, które wykazało pełne zrozumienie wagi tego zagadnienia, bez wątpienia nie odmówi przyjęcia pewnej ilości kursistów na kilkudniowe praktyki w swych sklepach.**

Ostatnio uruchomiono na Rynku w Stanisławowie kilka szkolnych straganów, przy których młodzi straganiarze rozpoczynają swoje pierwsze samodzielne kroki. Podkreślić należy obywatelski czyn firmy „Szczepański", która jak zawsze gotowa do ofiar na cele społeczne, nie ograniczyła się do samego przyjęcia kilku słuchaczy kursu na praktykę do sklepu, lecz ponadto ofiarowała z własnych funduszów **jeden szkolny stragan.**

Towar dla straganiarzy stanisławowskich jest już przygotowany w postaci manufaktury, galanterii, naczyń i t. p. Sprzedawcy pełni zapału i dobrych chęci oczekują klientów. **Organizatorzy kursu korzystali z pomocy wojska, władz i kupiectwa.** Teraz już nie organizatorzy ale sami słuchacze, młodzi straganiarze, zwracają się z apelem do społeczeństwa Stanisławowa o najwydatniejszą pomoc, o popieranie szkolnych placówek straganiarskich. Towar dobry zawsze znajdzie nabywców, a towar rzeczywiście jest dobry. Stanisławowskie społeczeństwo okaże bez wątpienia zrozumienie dla rozpoczętej akcji pomocy bezrobotnej młodzieży w tej formie. **Handel straganiarski jest dziedziną, w której bezrobotny może najłatwiej zdobyć środki do życia i odciążyć skarb państwa od wypłacania zapomóg.**

Inicjatywa Wojewódzkiego Związku „Młodej Wsi" w Stanisławowie musi spotkać się z żywym zrozumieniem społeczeństwa. Dzienny utarg każdego ze straganów szkolnych winien być dowodem, że zrozumienie znalazło oddźwięk w najszerszych masach.

W związku z zakończeniem wykładów teoretycznych, Zarząd kursów zwraca się do organizacyj społecznych, nauczycielstwa Gimnazjum handlowego, kupiectwa polskiego i w ogóle wszystkich, którzy ofiarowali swój czas i wysiłek szkolenia słuchaczy na kursie, **z podziękowaniem za obywatelskie poparcie.**

Rozwój przemysłu chałupniczego
w powiecie brzozowskim.

Na terenie powiatu brzozowskiego znajduje się 80 procent gospodarstw rolnych, nie przekraczających obszarem dwóch hektarów gruntów ornych. **Celem przyjścia z pomocą tym rzeszom małorolnych, Wydział powiatowy w Brzozowie wystąpił z inicjatywą zorganizowania i podniesienia istniejącego już przemysłu chałupniczego.**

Wydział powiatowy w Brzozowie czyni zabiegi o subwencje i kredyty, aby dopomóc małorolnym w uruchomieniu kilku warsztatów tkackich w okolicach produkujących len. Projekt przewiduje założenie szwalni dla szycia bielizny wojskowej. Czynniki fachowe roztoczą opiekę nad podniesieniem jakości wyrobów koszykarskich, szczotkarskich, bednarskich i grzebieniarskich.

Powyższe prace będą najpierw zrealizowne, a następnie czynione będą starania, celem wyszukania odpowiednich rynków zbytu dla wyrobów przemysłu chałupniczego.

Inicjatywa gospodarcza samorządu powiatu brzozowskiego zmierza do szeregu ułatwień w zarobkach małorolnym i budzi duże zainteresowanie.

Wieś Rakowiec pod Lwowem
budzi się do nowego życia.

Wprawdzie po raz pierwszy na łamach „Wschodu" będzie mowa o Rakowcu, jednak „odkryty" i znany był trochę wcześniej. Oddalony na południe o 20 km od Lwowa, cichy, zamknięty i schowany w lasach, **obudził się zaledwie przed trzema laty.** Jest to wieś, jak tysiące innych, tonąca w błocie i w ciągłych kłopotach. Mimo tego ma swoje plany, programy, hasła i potrzeby. Nawet jak mówią kroniki była ongiś wsią królewską, więc ma też swoje tradycje. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w Rakowcu jest kościół, cerkiew, szkoła i czytelnia T. S. L. im. J. Piłsudskiego. Ludzie są biedni i bogaci, ale tym jeszcze nie różnią się od innych. **Gospodarze i młodzież wzięła się do pracy społeczno - oświatowej.** Zaczęło się od zebrań w Czytelni T. S. L. Tam, jak zwyczajnie, przez żywe słowo, książkę i gazetę, później przez przedstawienia i uroczystości państwowe **trafiano do wszystkich umysłów i serc.** W końcu zorganizowano orkiestrę smyczkową z 20 osób i chór dwugłosowy. Coraz więcej garnęło się młodzieży, która, chcąc dalej kształcić się prywatnie, uzupełniała przy Czytelni T. S. L. klasę V, VI i VII. Jak zwykle przyszła kolej na **Dom ludowy.** Ta kwestia też znalazła wkrótce formy realne. Kupiono plac, zwozi się materiał i zbiera pieniądze. Niebawem stanie przybytek oświaty, kultury i skupisko polskości. Krótki to na pozór bilans, ale gdy weźmiemy pod uwagę, że przed trzema laty i tego nie było, jednak **Rakowiec podniósł się, a nawet wyminął sąsiednie osiedla.** Praca powolna, rozłożona na lata, wciska się **w każdy dom polski, przyciąga starych i młodych, skupia, organizuje i umacnia w wierze, że wkrótce osiągniemy postawione sobie zadanie.**

Emil Hebda
nauczyciel.

OPIEKA NAD PAMIĄTKAMI HISTORYCZNYMI W CHMIELISKACH.

Rada gromadzka w Chmieliskach powzięła uchwałę na wniosek radnego Józefa **Lipińskiego,** mocą której członkowie Rady zaopiekują się wszystkimi pamiątkami historycznymi, jak krzyżami, mogiłami itp., znajdującymi się na terenie gromady. Uchwała ta nakazuje równocześnie stać na straży tych pamiątek, świadczących o przynależności tych ziem do Rzeczypospolitej od czasów najdawniejszych.

WIELKIE ROBOTY DROGOWE
w powiecie jarosławskim.

W tegorocznym programie robót drogowych w powiecie jarosławskim przewidziane jest tzw. pogrubienie nawierzchni na przestrzeni dziesięć kilometrów kamieniem szlachetnym tj. bazaltem, granitem i kwarcytem na drodze Sandomierz — Przemyśl **(na odcinkach od granicy powiatu przeworskiego do Pełkini i na odcinku Jarosław — Munina).**

Dalej wykonane ma być t. zw. pogrubienie nawierzchni na szosie: **Jarosław — Przeworsk — Dębica,** na przestrzeni pięć kilometrów.

Takie same roboty będą wykonane na szosie: **Bełzec — Jarosław,** na przestrzeni dwóch kilometrów.

Wszystkie te drogi są drogami wojewódzkimi, państwowymi. Do robót tych powiat zmobilizował około 4.000 ton granitu i bazaltu z kamieniołomów w Klesowie i Janowej Dolinie.

Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie **300 robotników** na okres około 7 miesięcy. Ogólny koszt powyższych robót przy wzmocnieniu nawierzchni na 17 kilometrach wyniesie około 150.000 złotych.

Na szosie wojewódzkiej **Jarosław — Pruchnik,** przewidziana jest przebudowa odcinka 2.5 kilometrów, który otrzyma nawierzchnię bazaltową z kamieniołomów w Krzeszowicach i Janowej Dolinie. Roboty wykonane będą przy udziale finansowym powiatu, kosztem około 50.000 zł. Znajdzie przy nich zatrudnienie przez cały sezon **około 100 robotników.**

Na rzece Radzie w Radymnie ma być dokonana przebudowa mostu, który wybudowany zostanie z betonu.

Niezależnie od powyższych robót przy konserwacji dróg państwowych znajdzie zatrudnienie **ponad 100 robotników** w różnych punktach powiatu jarosławskiego.

Na pokrycie wszystkich kosztów, związanych z przebudową i konserwacją dróg wojewódzkich, przewidziana jest suma 200.000 zł. Do niej należy doliczyć tegoroczne świadczenia szarwarkowe zainteresowanej ludności, które oceniane są na 50.000 złotych.

Poważne sumy będą przeznaczone na materiał w kamieniołomach i trasport kolejowy.

GMINA OSTAPIE.
Uchwała Rady. — Akademie.— O.Z.N.

W gminie Ostapie, powiat Skałat, odbyło się uroczyste posiedzenie Rady gminnej pod przewodnictwem wójta p. Michała **Kucego,** na którym postanowiono jednogłośnie nadać **honorowe obywatelstwo gminy Ostapie Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi,** jak również zwrócić się z prośbą do Pana Marszałka, by raczył przyjąć ofiarowane mu obywatelstwo honorowe gminy.

Na terenie gminy Ostapie w poszczególnych gromadach odbyły się uroczyste akademie z okazji przypadających rocznic, na których wygłoszono okolicznościowe przemówienia o roli dwóch naszych wielkich Wodzów. W dniu Imienin Pana Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza organizacje wysłały telegraficzne życzenia dla Pana Marszałka.

Również w Ostapiu odbyło się w sali Domu Polskiego zebranie członków Obozu Zjednoczenia Narodowego z terenu całej gminy, na którym delegat Powiatu O. Z. N. p. mgr Mieczysław **Gretkiewicz** wygłosił referat, obejmujący całokształt działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, jak również omówił obecną sytuację polityczną Europy a szczególnie Polski Mocarstwowej w oparciu o O. Z. N. Na zakończenie zebrania słuchacze wznieśli okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Mościckiego i Pana Marszałka Śmigłego - Rydza, po czym odśpiewali chóralnie Hymn państwowy.

Otwarcie Stacji Opieki
nad matką i dzieckiem w fabryce „Branka".

We Lwowie odbyło się uroczyste otwarcie Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, urządzoną przez fabrykę „Branka" we Lwowie — w lokalu przy ul. Chocimskiej 7. Na uroczystość otwarcia Stacji przybyli reprezentanci władz i instytucyj społecznych. Aktu otwarcia Stacji opieki dokonał dyrektor fabryki „Branka" p. Wilhelm **Brandstaedter,** który w przemówieniu podkreślił znaczenie społeczne nowej placówki, otwartej dla robotników. Dyrektor Brandstaedter złożył podziękowanie p. insp. **Babireckiej** za ofiarną pracę przy założeniu Stacji.

Przedstawiciele władz i organizacyj społecznych wygłosili okolicznościowe przemówienia. Imieniem matek, zainteresowanych utworzeniem Stacji, przemawiała p. **Bosakowska.**

Obecni zwiedzili szczegółowo **nowoczesne urządzenia sanitarne i techniczne.**

Brzuchowice
wzorowe osiedle podmiejskie.

Na terenie gminy zbiorowej Brzuchowice zawiązany został Komitet obywatelski, który w tym roku zorganizuje pokaz dorobku Brzuchowic za **ostatnie dwudziestolecie.** W okresie Targów Wschodnich zorganizowany będzie szereg imprez, które umożliwią szerszemu ogółowi zapoznanie się **z wieloletnią pracą obywateli Brzuchowic.**

Samorząd zajął wobec projektu pokazowego Brzuchowic **życzliwe stanowisko i w bardzo szybkim tempie pracują poszczególne sekcje, aby na jesieni zorganizować wymienione imprezy pokazowe.** Brzuchowice są tym typowym osiedlem podmiejskim, które powstało i rozwinęło się ze zbiorowej pracy rolnika, kupca, przemysłowca, urzędnika i przedstawicieli całego szeregu wolnych zawodów. **W Brzuchowicach z tego wspólnego wysiłku powstało szereg obiektów publicznych, które warto zaprezentować szerszemu ogółowi.**

Akcja „Rodziny Wojskowej"
w Czortkowie.

Dzień Imienin założyciela „Rodziny Wojskowej", Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodziła Rodzina Wojskowa w Czortkowie ze szczególnym pietyzmem, starając się ten dzień upamiętnić przede wszystkim w sercach dzieci, którymi się opiekuje. Na punkcie dożywiania i w przedszkolu na Kadłubie zebrała się dziatwa w liczbie 110 osób. Po przemówieniu do nich w krótkich i zwięzłych słowach o Wielkim Marszałku Polski i Jego stosunku do dzieci, **zmówiono wspólnie modlitwę za spokój Jego duszy.**

Z kolei przystąpiono do rozdawania żywności i ubrań. Dziewczynkom rozdano 36 sztuk sukienek, chłopcom 38 sztuk spodenek. Urządzono dla dzieci podwieczorek, składający się z kakao i słodkiej bułki. Członkinie Koła Rodziny Wojskowej przyglądając się dzieciom, z przyjemnością stwierdziły, że dziatwa za okres zimowego dożywiania nabrała ciała i rumieńców i dzięki zaopatrywaniu ich w ubranka i obuwie nie widzi się dzieci o nędznym i zaniedbanym wyglądzie, jak to miało miejsce na początku akcji. **Okres letni przyniesie dzieciom półkolonie letnie, a tym samym będzie trwał dalszy ciąg opieki Koła nad nimi i dalszy ciąg czynności w kierunku zwalczania głodu i nędzy wśród najuboższych warstw społeczeństwa.**

Zjazd osadników
powiatu stanisławowskiego.

Z inicjatywy Wojewódzkiej Delegatury M. T. R. i O. T. R. w Stanisławowie odbył się zjazd osadników z terenu powiatu stanisławowskiego. W zjeździe wzięło udział 150 delegatów z osad, znajdujących się na terenie powiatu, oraz przedstawiciele miejscowych władz i urzędów. W czasie obrad zebrani jednogłośnie postanowili utworzyć Związek Powiatowy Osadników w Stanisławowie oraz wybrali Zarząd z przewodniczącym Pawłem **Wierzbińskim,** osadnikiem z Jezupola na czele. Poszczególni osadnicy w przemówieniach swoich dziękowali przedstawicielom władz za pamięć o nich i troskę o ich los, przy czym wysunęli szereg planów pracy na najbliższą przyszłość. Zjazd osadników cechował bardzo podniosły nastrój i rzeczowość w prowadzonych obradach delegatów, którzy dali w wyrażanych myślach dowód, że dobrze pojmują zadania i obowiązki swoje względem Państwa.

Urzędnicze awanse i zmiany personalne
w województwie stanisławowskim.

Na terenie województwa stanisławowskiego zostali z dniem 1 kwietnia br. awansowani — w dziale Ministerstwa Komunikacji: naczelnik wydziału Urzędu Wojewódzkiego stanisławowskiego inż. Ludwik Skopiński do gr. V.,

do grupy VI: kierownik oddziału Urzędu Wojew. inż. Józef **Kuźmin,** radca Urzędu Wojew. inż. Franciszek **Zachar,** radca Urzędu Wojew. inż. Kazimierz **Peszkowski,** kierownik Państw. Zarz. Wodnego inż. Władysław **Remin,** oraz referendarz Państw. Zarz. Wodnego, inż. Włodzimierz **Szuster,** do grupy VII: kierownik P. Z. Drog. w Kałuszu inż. Tadeusz **Hickiewicz** i kierownik P. Z. Drog. w Rohatynie inż. Stanisław **Rzewuski,**

do grupy IX: st. rejestrator Urzędu Wojew. Paweł **Winników.**

W resorcie Ministerstwa Opieki Społecznej zostali awansowani:

do grupy VI: insp. lek. dr Tadeusz **Olszański,**

do grupy VII: lekarz pow. w Dolinie dr Tadeusz **Zabiega** i dr Witołd **Runge,** lekarz pow. w Rohatynie.

W dziale Ministerstwa Rolnictwa i R. R. awans do grupy VI otrzymał inż. Marian **Kornella,** prow. kier. oddziału w Urz. Wojew..

do grupy VII: awansowali: inż. Stanisław **Wróblewski** prow. komis. ochrony Lasów w Starostwie powiat. kołomyjskim; inż. Tadeusz **Sozański,** kom. ochrony lasów w Starostwie pow. stryjskim; inż. Jerzy **Dżułyński,** prow. kom. ochrony lasów w Starostwie pow. dolińskim, oraz Józef **Scholta,** prow. referendarz w inspektoracie weter. Urzędu Wojew.,

do gr. VIII: Józef **Piasecki** sekr. rach.; Józef **Dubiel,** sekr. techn. i Zdz. **Nowak,** B. starosta powiatowy śniatyński Jan **Wieser** i inż. Bronisław **Kułakowski,** b. kierownik P. Z. Drog. w Nadwórnej zostali mianowani radcami w Urzędzie Wojewódzkim stanisławowskim.

Nowym Starostą powiatowym kałuskim został mianowany insp. starostw w Urzędzie Wojewódzkim białostockim Stanisław **Długocki.**

Marian **Jędrzejewski,** referent bezpieczeństwa w Starostwie powiatowym w Suwałkach, przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

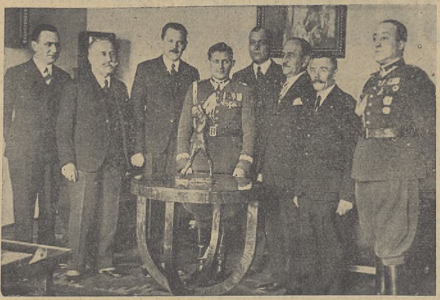
Prowizoryczny referendarz w Starostwie powiatowym w Sępolinie, Mieczysław **Szejnermann,** został przeniesiony do Starostwa powiatowego w Dolinie.

Do służby w administracji ogólnej zostali przyjęci Józef **Czurek** i Roman **Kawalec** w charakterze kontraktowych kancelistów w Urzędzie Wojewódzkim stanisławowskim, oraz Maria **Jakimyszynówna** w Starostwie powiatowym kosowskim.

WIADOMOŚCI Z SKAŁATU.

Z okazji Imienin Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza miasto Skałat przybrało świąteczną szatę, a po nabożeństwach we wszystkich świątyniach odbyła się defilada K. O. P. i Z. S., którą odebrali pułk. **Pietrzyk** i starosta mgr **Rutkowski.** Następnego dnia celem uczczenia pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego urządzona była w sali „Sokoła" uroczysta akademia. — W sali Wydziału powiatowego odbyła się pod przewodnictwem starosty mgr Rutkowskiego konferencja sprawozdawcza delegatów organizacyj społecznych i oświatowych. Udział w tej konferencji wzięli: inspektor szkolny p. **Błoński,** ks. dziekan **Ferenc,** instruktor oświaty pozaszkolnej p. **Hawlicki.** Ustalono program dalszej pracy na okres wiosenny i letni.

Wdzięczność miasta Łodzi dla generała Langnera.



Delegacja miasta Łodzi w gabinecie dowódcy Korpusu lwowskiego gen. Langnera, stojącego po środku. Z prawej strony kpt. Czychiryn, adiutant p. generała. Na stoliku postument, ofiarowany gen. Langnerowi na pamiątkę.

Do Lwowa przybyła delegacja miasta Łodzi, w skład której wchodzili: prezydent miasta Łodzi p. **Godlewski,** dyrektor Izby skarbowej p. **Rzadkiewicz,** poseł p. **Wadowski,** dyrektor p. **Wołczyński,** przedstawiciel robotników łódzkich p. **Gajewski** i sekretarz prezydenta miasta Łodzi p. **Jaworski.** Delegacja ta, wykonując zlecenie szerokich sfer społeczeństwa łódzkiego, przyjechała do Lwowa uroczyście pożegnać byłego dowódcę Korpusu w Łodzi, generała Kazimierza **Langnera,** obecnego dowódcę Korpusu we Lwowie.

Wymieniona delegacja po przyjeździe do miasta udała się rano na Cmentarz Obrońców Lwowa i tam złożyła piękny wieniec. Następnie o godzinie 10 rano dowódca Korpusu lwowskiego gen. Langner przyjął delegację tę w swoich apartamentach. Delegacja imieniem łódzkiego społeczeństwa złożyła p. generałowi Langnerowi wyrazy hołdu, podziękowania i uznania jego pracy oraz tak bardzo serdecznych węzłów, jakie złączyły p. generała Langnera w czasie jego pobytu w Łodzi ze społeczeństwem łódzkim. Równocześnie delegacja wręczyła p. generałowi na pamiątkę postument, przedstawiający robotnika, jako symbol robotniczej Łodzi.

Po tej podniosłej chwili, delegacja opuściła gmach Dowództwa Korpusu i złożyła wizyty p. wojewodzie Biłykowi, prezydentowi miasta dr Ostrowskiemu i innym osobistościom. Po wizytach tych członkowie łódzkiej delegacji pozostali prywatnymi gośćmi p. generała aż do ich odjazdu.

Nowa placówka handlowa w Tarnopolu.

W Tarnopolu otwarto pod firmą „A. S.“ (Agentura Strzelecka) nową placówkę handlową, która sprzedaje wyroby Monopolu tytoniowego, stemple, weksle, znaczki sądowe, znaczki pocztowe i kartki korespondencyjne.

Agentura Strzelecka posiada osobny dział sprzedaży dzienników.

Agentura Strzelecka dostarcza do wszystkich Oddziałów powiatowych Związku Strzeleckiego w obrębie województwa tarnopolskiego wszelkiego rodzaju materiał strzelecki.

Zmiany w rozkładzie jazdy na linii Lwów-Ławoczne, Stryj-Drohobycz.

Ag. Wschód donosi: Od 15 maja do 15 października br. kursować będzie codziennie specjalny pociąg ze Lwowa do Ławocznego. Pociąg ten odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 6.40, przyjazd do Ławocznego godz. 9.59. Powrót tego pociągu z Ławocznego nastąpi o godz. 19.50, przyjazd do Lwowa godz. 23.07. Pociąg ten obecnie kursuje tylko w niedziele i święta.

Motorówka do Borysławia odchodzić będzie ze Lwowa w dni powszednie o godz. 20.25, przyjazd Borysław o godz. 22.11, w niedziele i święta odjazd Lwów 23.30, przyjazd Borysław 1.02. Z Borysławia do Lwowa w lecie tj. od 15. maja do 1. października motorówka odchodzić będzie o godz. 6.40, przyjazd Lwów 8.30, w zimie zaś, od 2. października począwszy, w niedziele i święta motorówka odchodzić będzie z Borysławia o godz. 8.37, przyjazd Lwów godz. 10.00. W powszednich dniach motorówka kursować będzie jak w porze letniej.

W porze zimowej tj. od 2. października kursować będzie w dni powszednie **druga motorówka** na linii Lwów — Borysław. Motorówka ta odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 8.53, przyjazd Borysław 10.39, powrót z Borysławia o godz. 17.06, przyjazd Lwów godz. 18.38.

Przez cały rok kursować będzie pociąg osobowy ze Lwowa do Truskawca. Odjazd Lwów godz. 14.55, przyjazd Truskawiec o godz. 18.37.

KASA STEFCZYKA I T. S. L. W CHMIELISKACH.

Udziałowcy Kasy Stefczyka w Chmieliskach, powiat Skałat, odbyli Walne zebranie, na którym wybrali nowy Zarząd Kasy. Do Zarządu weszli pp.: **Żołyński,** przełożony, M. **Śliwa,** zastępca, Piotr **Ostrowski,** skarbnik, **Świątkiewicz,** Józef **Basisty** i A. **Popielarz.** Do Rady Nadzorczej weszli pp.: **Winnik,** A. **Basisty,** Ignacy **Szady,** J. **Paczkowski,** Szczepan **Gładysz** i J. **Szady.** Walne zebranie uchwaliło rozszerzyć działalność Kasy Stefczyka na teren wszystkich gromad gminy staroskałackiej. Na Walnym zebraniu członków Czytelni T. S. L. w obecności prezesa Związku Tow. Kół T. S. L. p. Kazimierza **Lorenca** ze Skałatu, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi i wybrano nowy Zarząd z p. Piotrem **Ostrowskim,** jako prezesem. Ponadto postanowiono w jak najkrótszym czasie Świetlicę zradiofonizować.

ROLA Centralnego Okręgu Przemysłowego

Centralny Okręg Przemysłowy rozwija się. Jego rozwojowi towarzyszy stała troska Rządu i baczna uwaga ze strony społeczeństwa. Już dymią na tym terenie nowe kominy, pracują nowe piece, kuźnie, odlewnie, wre na całej linii praca, powstają warsztaty przemysłowe i rzemieślnicze oraz instytucje handlowe.

Po raz drugi na przestrzeni niewielu lat dzięki zarówno publicznej, jak i prywatnej inicjatywie, bez oglądania się na względy uboczne, dźwiga się wielkie i doniosłe dzieło: **Centralny Okręg Przemysłowy.** Pierwszym o żywiołowym rozmachu rozwojowym dziełem była Gdynia, która olśniła wszystkich swą wspaniałą rozbudową, obecnie Centralny Okręg Przemysłowy, w którym dymią już kominy a warczą maszyny, staje się drugim z rzędu o nadzwyczajnej rozpiętości problemem. Jak Gdynia, tak i Centralny Okręg Przemysłowy (C. O. P.) — to dwa potężne czynniki, zdolne do walki o pomyślną przyszłość i bezpieczeństwo narodu, to też całe społeczeństwo staje zwartą masą około tych problemów o pierwszorzędnej dla państwa wartości.

Pełne aktualności uwagi na temat „Roli Centralnego Okręgu Przemysłowego“ kreśli ostatnio w Biuletynie Organu Związku Legionistów Polskich p. Janusz Rakowski, wicedyrektor gabinetu wicepremiera i ministra skarbu, którego cenne uwagi w znakomity sposób naświetlają tak bardzo dziś aktualny problem COP., stanowiący dziś ważny element wielkiej akcji narodowej, wielki program gospodarczy, który można nazwać programem przebudowy gospodarczej Polski.

Akcja ta zmierza — jak mówi dyr. Rakowski — do lepszego sprzęgnięcia ze sobą wszystkich ośrodków i sił produkcyjnych kraju i usunięcia w strukturze tego gospodarstwa tych wad, które hamowały dotychczas jego dynamizm rozwojowy.

Istnieją w Polsce olbrzymie możliwości podniesienia produkcji i dochodu społecznego w oparciu o rozwój krajowej konsumcji. Droga prowadzi do tego zarówno przez wymianę zagraniczną, jak też i przez zwiększenie koła wymiany dóbr, produkowanych wewnątrz kraju. Za największe wady struktury gospodarczej kraju uważa autor niedokształcenie przemysłowe i niedorozwój miast. Jedynie równoległy do rozwoju polskiego rolnictwa **planowy rozwój uprzemysłowienia kraju stworzyć może odbiorcę dla produkcji wsi polskiej** a jednocześnie stworzyć warunki zwiększania się ogólnych obrotów gospodarczych **i zwiększania się akumulacji dochodu społecznego.**

Najbardziej żywy interes państwa polskiego wymaga systematycznego i konsekwentnego wysiłku w kierunku uprzemysłowienia kraju i zmiany jego struktury, w znacznej jeszcze mierze agrarnej na strukturę rolniczo - przemysłową.

Ten program przebudowy doprowadza do COP., którego teren obejmuje dawne Zagłębie Staropolskie tj. rejon Kielecki, wyżynę Lubelską oraz nizinę Sandomierską — razem 44 powiaty należące do województwa kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i lwowskiego, o obszarze 58.669 klm^2 i zaludnieniu 5.600 tys. mieszkańców. Świętokrzyskie rozwija się już w XVI w. jako ważny teren przemysłowy: żelazny (huty żelazne i hamernie), szklany, garncarski, sukienniczy i miedziany.

Regionem tworzyw i surowców jest przede wszystkim region A. — **kielecki,** dawne Zagłębie Staropolskie, posiada zapasy użytecznych kopalin, niezbędnych dla przemysłu metalowego i mineralnego, żelaziaki, piryty, kamień drogowy i budowlany, wapienie, fosforyty, kwarcyty i tp. Region B — **lubelski** jest regionem aprowizacyjnym, posiada żyzne gleby, tworzące naturalną podstawę dla rolnictwa i przemysłu spożywczego. Istnieją w nim większe wytwórnie maszyn rolniczych i narzędzi, wreszcie Region C. — **sandomierski** posiada złoży ropy naftowej, gazu ziemnego oraz ogromne zasoby wodnej energii elektrycznej jak niemniej surowce dla przemysłu chemicznego, przetwórczego, metalowego, mineralnego, drzewnego itp.

Realizacja programu uprzemysłowienia kraju wymaga jednoczesnego wielkiego wysiłku na wielu polach. Obok planów fabryk i kapitałów, ulg podatkowych i kredytowych potrzebny jest i prąd elektryczny, dalej dobre środki komunikacyjne, urządzenia mieszkalne, sanitarno - zdrowotne, szpitale, szkoły itp.

Teren COP. „uzbrajany“ jest przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu **w energię elektryczną.** Od Śląska, gdzie elektrownie pracują na węglu, przez zakłady wodno - elektryczne dorzecza górnej Wisły i Dunajca (Porąbka, Rożnów, Czchów), do wodnych elektrowni na dorzeczu Sanu i zakładów elektrycznych, opartych na gazie — biec ma jakby szyna zbiorcza, z której elektryczność dwiema magistralami bardzo wysokiego napięcia rozprowadzona zostanie przez C. O. P. do Warszawy. Mościce znajdują się w węzłowym punkcie tego systemu.

Z programem elektryfikacyjnym wiążą się ściśle inwestycje **gazyfikacyjne.** W r. 1937 przeprowadzony już został gazociąg od Rostok pod Jasłem przez Sędziszów (z odgałęzieniem do Rzeszowa), Kolbuszową, Majdan, Tarnobrzeg, Sandomierz, Ostrowiec do Wierzbnika. W roku bieżącym prowadzone są dalsze prace.

Wzięte zostały pod rozwagę **inwestycje komunikacyjne,** które połączą Warszawę z Sandomierzem i Podkarpaciem a Śląsk z Wołyniem. Droga wodna winna w przyszłości COP. związać z Zagłębiem Naftowym, by w ten sposób przywrócić ekspanzję środkowej Polski na Morze Czarne.

Dalej omawia autor w swej cennej broszurze politykę finansową i podatkową, sharmonizowaną z polityką inwestycyjną państwa, które zmierzają do szerszego zainteresowania się prywatnego rynku inwestycjami przemysłowymi.

Powstanie COP. w dziele przebudowy gospodarczej będzie miało olbrzymie znaczenie nie tylko dla powiatów, wchodzących w jego skład. Powstające tam nowe ognisko przemysłowe zasięgiem swoim obejmie niewątpliwie wschód Polski, którego oddalenie od dotychczasowych centrów przemysłowych powodowało, że poza linię Bugu nie przedostawały się zdobycze cywilizacji przemysłowej zachodniej Polski. **Ośrodek drugi polskiego hutnictwa zasięgiem obejmie szerokie tereny wschodniej Małopolski,** Wołynia i Podlasia.

Dalszym punktem programu przebudowy gospodarczej jest zagospodarowanie ziem północnowschodnich i wciągnięcie ich do obrotów gospodarczych z resztą Polski.

COP. — przedłużony o ziemie między Sanem, Bugiem i Dniestrem, których stolicę tworzy Lwów — to pomost a zarazem droga ekspanzji na Morze Czarne i dążenie do aktywizacji szlaku wymiany gospodarczej od Morza Czarnego do naszych portów morskich na Bałtyku.

Spełnia COP. rolę polityczną, gospodarczą, obronną i psychiczną. Systematyczna realizacja tego dzieła niewątpliwie zwiększać będzie mobilizację sił materialnych i psychicznych na coraz szersze kręgi społeczeństwa.

Broszura p. Janusza Rakowskiego, wprowadzająca nas w jasnym, treściwym i na gruntownym znawstwie tematu opartym wywiadzie w problem roli Centralnego Okręgu Przemysłowego, wśród nielicznej na razie literatury tego aktualnego przedmiotu, posiada pierwszorzędne znaczenie.

A. M.



Delegacja miasta Łodzi z prezydentem p. Godlewskim na czele u stóp Kolumnady na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Delegacji towarzyszy kpt. Czychiryn, adiutant dowódcy korpusu gen. Langnera.

Z Dobromila.

Planowo zorganizowana praca wyszkoleniowo - wychowawcza Związku Strzeleckiego na terenie powiatu dobromilskiego daje pożądane rezultaty. Na ostatniej rejonowej odprawie prezesów, komendantów, oficerów i podoficerów Z. S. ustalono program pracy na okres letni 1938, oraz wytyczne dla Komitetów koncentracyjnych, które mają przygotować środki materialne dla wysłania reprezentacyjnej kompanii strzeleckiej na Ogólnostrzelecką koncentrację, zarządzoną przez Komendę Główną Z. S.

Podobna odprawa odbyła się w Świetlicy strzeleckiej w **Birczy** dla tamtejszego rejonu. Oddział Z. S. w Birczy postanowił ufundować sztandar, a protektorat nad tym przedsięwzięciem przyjął starosta p. Władysław **Petzelt.**

Uroczyście też obchodzono w Dobromilu dzień Imienin Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza oraz uczczono pamięć Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego. W skład Komitetu, urządzającego ten obchód, wchodzili: pp. Władysław **Puchalik,** burmistrz, jako przewodniczący, komendant pow. P. W. kpt. Piotr **Płochasz,** komendant pow. Z. S. por. rez. Stanisław **Wilczyński,** naczelnik Urzędu skarbowego mgr **Sokołowski,** dyr. Zagajewski, dyr. **Seredyńska,** dyr. **Silbert,** rejent **Sobol,** St. **Ptaszek** i Fr. **Chęciński.**

W dniu 18. marca odbyło się na Rynku dobromilskim uroczyste zaprzysiężenie kompanii Obrony Narodowej w obecności przedstawicieli władz wojskowych.

DAR DLA SZKOŁY W DĘBNIAKACH.

Okręgowe Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych we Lwowie ofiarowało dla szkoły powszechnej w **Dębniakach,** powiat Podhajce, bibliotekę, wartości 110 zł. Dar ten był miłą niespodzianką dla gromady. Książki, których brak dawał się bardzo odczuwać, są rozchwytywane przez młodzież i starszych.

SAMORZUTNA ZBIÓRKA W HLIBOWIE.

Związek Strzelecki oraz Czytelnia T. S. L. w Hlibowie, powiat Skałat, łącząc się z ogólną manifestacją całego narodu w związku z incydentem na granicy polsko - litewskiej, przeprowadziły samorzutnie zbiórkę, która w wyniku przyniosła 30 zł. Kwotę tę przesłano do Powiatowego Komitetu L. O. P. P. w Skałacie.

Pękł chiński mur...

BRATNIA DŁOŃ POJEDNANIA.

Wyciągamy dziś do Litwy silną bratnią dłoń do zgody — powiedział Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński, przemawiając do tłumów zebranych dnia 19 bm. na placu Józefa Piłsudskiego.

Wierzymy, że naród litewski ocknął się z narzuconych mu w czasie lat wspólnej naszej niewoli przywar, pieniactwa i zawiści i **od dziś stanie do uświęconej tradycją historyczną współpracy z Narodem Polskim.**

Słowa te nie brzmią nienawiścią, ani pychą. My Polacy nie czuliśmy nigdy i nie czujemy nienawiści do narodu litewskiego, nie czuł jej nigdy **Marszałek Józef Piłsudski, którego duchowy testament w stosunku do Litwy spełniony został dnia 19 marca 1938 r. w dniu poświęconym pamięci Jego Imienia.**

Dla tego cieszy nas dzisiaj nie tryumf polskiego oręża — gdyż ten łatwo by nam przyszedł wobec małej Litwy — **ale zwycięstwo naszej racji historycznej.** Przez 20 lat niepodległości pomiędzy Polską a sąsiednią Litwą panowały stosunki zgoła niepraktykowane we współczesnym świecie. Tory kolejowe łączące oba sąsiednie kraje **zarosło bujne zielsko.** Jeszcze bujniej krzewiła się nieodpowiedzialna, żadnymi względami niehamowana, wroga wszystkiemu co polskie propaganda wśród pobratymczego narodu Litwinów. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy w najmniejszym stopniu nie może spaść na Polskę, która natychmiast po zakończeniu kroków wojennych **wyciągnęła dłoń do pojednania i niejednokrotnie złożyła dowody, iż pragnie tego pojednania szczerze i naprawdę.**

Nie było widać podobnych usiłowań ze strony przeciwnej, która wszelkimi siłami starała się nie dopuścić do zbliżenia z Polską i do nawiązania bodaj nawet formalnych z nią stosunków, wznosząc pomiędzy obu krajami **absurdalny mur chiński.** Tego rodzaju polityka była szkodliwa dla nas, ale jeszcze bardziej dla Litwy, nosząc w sobie zarodek zguby dla jej niepodległości. Rozumiały to dobrze i oddawna życzliwie dla Litwy usposobione narody bałtyckie, które starały się nakłonić Litwę do zarzucenia niepoczytalnej, wręcz samobójczej polityki antypolskiej.

Wierzymy, że duch nienawiści, który od zarania niepodległości święcił tryumfy w życiu politycznym Litwy nie zrodził się w łonie narodu litewskiego związanego z nami odwiecznymi węzłami wspólnej tradycji historycznej i wspólnych elementów kultury. **Zasiały go wrogie dla obu narodów ręce zaborców.**

Pamiętamy o krwi ludu litewskiego przelanej wspólnie z Polską w walce o niepodległość — **przeciwko wspólnemu ciemiężcy.**

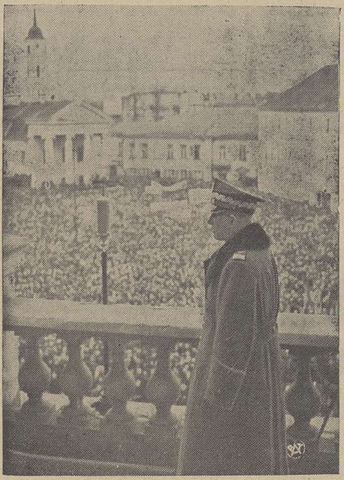
Nie wiele lat upłynęło od tych dni wspólnej walki. Dusza ludu litewskiego nie zmieniła się od tego czasu. Nalot obcych, nienawistnych wpływów musi ustąpić wobec życia i losów historycznych, które i w przysłości nas zespolą. Skoro padł sztucznie wzniesiony na granicy mur chiński, zginie również pokłosie zasianej przez wrogów nienawiści. **Będzie to tryumf nie tylko polskiej, ale i litewskiej, realnie pojętej racji stanu.**

Przeżyte przez nas dni napięcia były **próbą siły polskiego charakteru zbiorowego, próbna mobilizacja moralnej Polski.** Egzamin wypadł dobrze. We wszystkich środowiskach i prowincjach Rzeczypospolitej Polacy stanęli twardo zwartymi szeregami pod wspólnym sztandarem, zapomnieli o waśniach, o wszystkim co ich dzieli i zameldowali się Naczelnemu Wodzowi potężnym odzewem:

Jesteśmy gotowi.

Głos ten usłyszano na całym świecie.

Defilada obywateli maszerująca przed Naczelnym Wodzem w pochodzie zorganizowanym z inicjatywy O. Z. N. reprezentowała wszystkich Polaków, a głos tłumu pełen godności i entuzjazmu **był głosem Polski młodej, zwycięskiej i rwącej się do czynu.**



Marszałek Śmigły - Rydz odpowiada na owacje wielotysięcznych rzesz mieszkańców Wilna, zgromadzonych w dniu 18-go marca na placu przed Pałacem Reprezentacyjnym, podczas żywiołowej manifestacji, zorganizowanej dla wyrażenia solidarności narodu z poczynaniami rządu w sprawie unormowania stosunków polsko - litewskich.

Pierwsza winnica gromadzka w powiecie horodeńskim.

Dzięki staraniom i wysiłkom p. Dionizego **Hewki,** kierownika szkoły w Potoczyskach, powiat Horodenka, w gromadzie tej zakłada się obecnie gromadzką winnicę. Na razie winnica ta liczyć będzie 508 krzaków, sprowadzonych za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Horodence. W następnych latach ilość krzaków będzie powiększona. Zakładaniem winnicy kieruje p. Hewko.

Reorganizacja ewidencji podatku gruntowego w Stanisławowszczyźnie.

W związku z reorganizacją ewidencji podatku gruntowego oraz przeprowadzaną na terenie województwa stanisławowskiego klasyfikacją gruntów, Izba skarbowa w Stanisławowie zorganizowała i przeprowadziła trzydniowy kurs dla mierniczych katastralnych oraz klasyfikacyjnych z terenu województwa stanisławowskiego. W kursie tym wziął również udział inspektor Głównej Komisji Klasyfikacyjnej p. inż. **Murzewski,** inspektor Woj. Komisji Klasyfikacyjnej gruntów dr inż. **Paciorkowski** oraz kierownik Oddziału katastralnego inż. Fr. **Sroczyński.** W pierwszych dwóch dniach wygłoszono referaty z dziedziny katastralnej i klasyfikacyjnej, trzeci dzień był poświęcony praktycznym metodom pomiarowym w terenie.



Zdjęcie powyższe przedstawia, jak Wilno powitało niezwykle serdecznie oddziały wojsk, wracające do swych garnizonów z nad granicy polsko - litewskiej. Żywiołowe owacje społeczeństwa wileńskiego i młodzieży, na widok maszerujących wszystkich jednostek naszej armii, zamieniły się w spontaniczną manifestację ku czci Naczelnego Wodza i sił zbrojnych Rzeczypospolitej.

WIELKA MANIFESTACJA
Stanisławowa.



MICHAŁ ŚWIĘTNICKI
prezes stanisławowskiego Okręgu O. Z. N.

Staraniem Okręgu i Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyło się w Stanisławowie w sali Polskiego Związku Kolejowców wielkie zebranie obywatelskie. Przybyło około 1.000 osób.

Zebranie zagaił prezes stanisławowskiego Okręgu O. Z. N. p. **Michał Świętnicki,** który w dłuższym przemówieniu omówił stanowisko Armii polskiej i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, który wskazał drogę Obozowi Zjednoczenia Narodowego do mocarstwowej potęgi Polski.

Prezes p. Świętnicki oświadczył:

— Silna i zjednoczona wola narodu polskiego zwyciężyła. Warszawa i Kowno muszą odtąd iść razem w zgodnej i szczerej współpracy, nawiązując do unii, która niegdyś łączyła oba bratnie narody. Litwa przyjęła ultimatum Rządu polskiego. Fakt ten stał się w dniu Imienin Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, symbolizując w tym drogim dla nas czynnej postawie naszej Armii, na czele której stoi Naczelny Wódz Marszałek Śmigły Rydz, oraz entuzjazmowi całego narodu i jego woli — zawdzięczamy ten wielki czyn w naszej historii. Udowodniliśmy, że wysiłek narodu i jego zjednoczenie — to trwałe zdobycze. Dziś wiemy, że tylko zespolony naród daje siłę Państwu decydowania na arenie międzynarodowej. We wspólnym wysiłku musimy trwać dalej.

Przemówienie prezesa p. Świętnickiego przerywane było entuzjastycznymi okrzykami na cześć Armii polskiej i Marszałka Śmigłego Rydza.

Przemawiali jeszcze inspektor Antoni **Rusiński** i radca Edward **Waniewicz.**

Na zakończenie inż. Aleksander **Schoenowitz,** sekretarz O. Z. N., odczytał rezolucję następującej treści:

Społeczeństwo polskie Stanisławowa, zebrane na wiecu manifestacyjnym O. Z. N. w dniu dniu wzmożenie się potęgi naszego Państwa i realizując to, do czego Wielki Marszałek dążył. Naród polski jeszcze raz dowiódł, że stanie zawsze zgodnie, jeśli chodzi o obronę honoru i bytu Państwa. Dzięki zdecydowanej woli i stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i 20 marca 1938 r., łączy się w radosnej chwili z całym narodem polskim. W dniu tym, w którym Litwa przyjęła warunki Rządu polskiego i wyciągnęła rękę do zgody, podajemy i my również silną bratnią dłoń do zgodnej współpracy obu narodów. Dziś muszą odżyć te dawne dobre stosunki, które łączyły tak ściśle i serdecznie niegdyś oba kraje. Jak ongiś, tak i teraz musimy stworzyć potęgę w sercu Europy dla dobra obu narodów. Musi się spełnić dziejowa misja Polski. Złączenie w dniu tym radosnym stwierdzamy, że siłę swoją widzimy w zjednoczeniu narodu polskiego i w zupełności oddajemy się do dyspozycji Naczelnego Wodza Marszałka Rydza Śmigłego dla potęgi i honoru naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Marszałka Polski i szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

MELIORACJA GRUNTÓW W POWIECIE JAROSŁAWSKIM I LUBACZOWSKIM.

Urząd melioracyjny w Jarosławiu rozpocznie w najbliższym czasie roboty melioracyjne na terenie powiatów jarosławskiego i lubaczowskiego. Plan robót obejmuje przede wszystkim regulację rzeki Lubaczówki na przestrzeni około 60 kilometrów. Przeprowadzona zostanie również regulacja potoku Sołotwa, dopływu Lubaczówki, na przestrzeni około 20 km. Również rozpoczętą będzie regulacja potoku Zawadówka na odcinku około 18 km. Dzięki tym melioracjom poprawi się stan ziemi na obszarze 12.000 hektarów. Koszt ogólny tych prac wyniesie około 1,700.000 złotych.

BUDOWA 45 SZKÓŁ W CZORTKOWSKIM OBWODZIE SZKOLNYM.

W obwodzie szkolnym czortkowskim nastąpi w bieżącym roku znaczne ożywienie akcji budowy publicznych szkół powszechnych. Budowę szkół prowadzić będą gminy we własnym zakresie, przy czym ze znaczną pomocą przychodzi Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych oraz Wydział powiatowy. W obwodzie czortkowskim zostanie wybudowanych 45 szkół, a z tego w powiecie borszczowskim 20 szkół.

MOTORYZACJA STRAŻY POŻARNEJ W JAWOROWIE.

Na posiedzeniu Rady Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Jaworowie uchwalono preliminarz budżetowy oraz plan pracy na rok 1938-39. Prezesem zarządu powiatowego wybrano starostę mgr Bolesława **Gawendę,** a prezesem Rady dr Leona hr. **Dębickiego.** Dzięki usilnym staraniom niektórych obywateli, Straż Pożarna w Jaworowie pięknie się rozwija, a już w miesiącu maju br. **nastąpi jej zmotoryzowanie.** Wówczas jaworowska Straż Pożarna, jako obwodowa, będzie nieść szybko pomoc w razie klęsk elementarnych.

(J. G.)

NOWE SKLEPY KÓŁEK ROLNICZYCH W POWIECIE ROHATYŃSKIM.

W powiecie rohatyńskim ukończono ostatnio czynności przygotowawcze do założenia nowych dziewięć sklepów Kółek Rolniczych. W bieżącym jeszcze miesiącu powstaną sklepy Kółek Rolniczych w miejscowościach: Stratyn, Danilcze, Bouszów, Konaszów, Horodyska, Sarniki Górne, Łukowiec Żurowski, Stasiowa Wola, Korostowice i Kuropatniki. W Garbkach, gmina Knihinicze, został zorganizowany sklep spółdzielczy pod nazwą: „Społem" i jest już czynny.

BUDOWA I REMONT KOŚCIÓŁKÓW W POWIECIE KOŁOMYJSKIM.

W Kosmaczu, powiat Kołomyja, zawiązał się Komitet budowy kościółka miejscowego. Akcja zbiórkowa w pełnym toku. W Słobodzie Rungurskiej pod Kołomyją, zbudowany przed pięćdziesięciu laty przez pionierów polskiego przemysłu naftowego kościółek, wymaga kapitalnego remontu. Obficie napływają datki, które umożliwią remont tej świątyni. W Mołodiatynie, powiatu kołomyjskiego, rozpoczęto budowę kaplicy z inicjatywy **inż. Wyrzykowskiego.** I tu również odbywa się akcja zbiórkowa na pokrycie kosztów budowy nowej świątyni.

DOROCZNY BAL MILUSIŃSKICH W DROHOBYCZU.

Dorocznym zwyczajem, odbył się w Drohobyczu wielki bal dziecinny, zorganizowany przez Narodową Organizację Kobiet z. p. prezydentową **Piechowiczową** na czele, na który przybyło około 250 dzieci z całego miasta, a nawet z powiatu. Nastrój w czasie zabawy był bardzo miły i serdeczny, a efektowne różnorodne stroje „małych tancerzy" budziły powszechny zachwyt. Bal ten udał się doskonale, ku powszechnej radości dzieci, oraz zadowoleniu rodziców. Przez cały czas przygrywała orkiestra „Polminu".

Polski kapitał w przemyśle naftowym.

Ostatnio niektóre gminy wiejskie, położone na Podkarpaciu, interesują się żywo możliwościami inwestycyj i eksploatacyj własnych terenów naftowych. Zainteresowania tą dziedziną przemysłu krajowego powstały na tle rzuconego hasła, aby polski kapitał inwestować w przemyśle naftowym. Poszczególne gminy zwracają się ostatnio dość często do kompetentnych czynników, prosząc o wskazówki, jak należy i przy pomocy jakich fachowców przeprowadzać próbne wiercenia naftowe.

Wpisujcie się na członków T.S.L.

Kredyty i zasiłki Dyrekcji Lasów Państwowych

dla związków, organizacyj społecznych i ubogiej ludności wiejskiej.

Wzorem lat ubiegłych lwowska Dyrekcja Lasów Państwowych, jako instytucja zainteresowana w wartościach gospodarczych, społecznych, kulturalnych i oświatowych Małopolski wschodniej, z tej racji, że większość lasów w tej dzielnicy kraju stanowi własność skarbu państwa, przydzieliła na mocy dekretu Pana Prezydenta R. P. **poważne kredyty na subwencje i zasiłki dla miejscowych związków charytatywnych, organizacyj społecznych i ubogiej ludności wiejskiej.** Obecnie został dokonany rozdział kredytów, uzyskanych z Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych, wedle następujących zasadniczych grup:

Na pomoc robotnikom leśnym i ich rodzinom, specjalnie poszkodowanym, lub potrzebującym opieki oraz Stowarzyszeniom o działalności dobroczynnej. **Na budowę studni publicznych,** powstających z inicjatywy Lasów Państwowych, których wykonanie podjęły Zarządy gmin, gromad, Koła TSL. i tp. **Na budowę szkół powszechnych,** przeprowadzanych przez miejscowe komitety obywatelskie, Koła TSL., oraz **na opał dla ochronek, burs i szkół,** przy czym szereg szkół powszechnych otrzymało w bieżącym roku **odbiorniki radiowe,** jako „Dar Lasów Państwowych“. **Na budowę kościołów i kaplic rzymsko- i grecko-katolickich oraz na budowę Domów Ludowych i Strzeleckich, strzelnic, dalej na urządzenie, opalenie i utrzymanie świetlic, na kupno sprzętu pożarnego, radia dla chorych i tp.**

Akcja tegoroczna lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych w tym kierunku została już **zakończona,** przy wyczerpaniu rozporządzalnych kredytów.

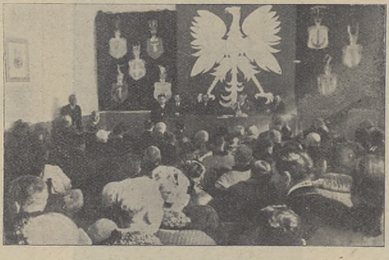
NOMINACJA NOTARIUSZA.

Minister sprawiedliwości zamianował asystenta notarialnego p. Kazimierza **Uhmę** notariuszem w Dubiecku.

Zjazd Szlachty Zagrodowej w Horodence.

W sali Polskiej Czytelni Mieszczańskiej w Horodence odbył się Zjazd Powiatowego Związku Szlachty Zagrodowej, prezesów, sekretarzy i delegatów Kół powiatu horodeńskiego.

Na zjazd przybyli: delegat Ministerstwa Skarbu inspektor p. Czesław **Mekiński,** prezes Zarządu Głównego ks. dziekan Antoni **Miodoński,** starosta powiatowy p. Leon **Rutkowski,** prezes Okręgu Z. S. Z. p. St. Odrowąż **Pieniążek** i sekretarz J. **Krawczyński,** inspektor szkolny p. Henryk **Wianecki** i delegat z Kołomyi, mgr **Rychliński,** oraz przedstawieciele miejscowych władz i stowarzyszeń.



Fragment z sali obrad Zjazdu Związku Szlachty Zagrodowej w Horodence.

Ogółem zebranych było około 300 osób.

Po zagajeniu i przywitaniu gości przez dotychczasowego organizatora p. Antoniego **Kosińskiego,** kierownika szkoły powszechnej, zabrał głos starosta p. **Rutkowski,** który w krótkich, a dobitnych słowach przedstawił zebranym cel i zadanie Związku Szlachty Zagrodowej. Następnie przemawiał miejscowy proboszcz, ks. Michał **Sobejko,** witając zjazd w imieniu parafii i składając życzenia pomyślnego rozwoju Z. S. Z.

Z kolei prezes Okręgu p. **Odrowąż-Pieniążek** przywitał zebranych, przy czym zachęcił do dalszej pracy dla dobra rozwoju Polski mocarstwowej, zaś prezes Zarządu Głównego ks. dziekan **Miodoński** w swym przemówieniu omówił szczegółowo przyszłe obowiązki Z. S. Z. na polu pracy oświatowej i gospodarczej, podkreślając, że honor rycerski i tradycja rodowa każą szlachcie przodować nie w przywilejach, ale w gorliwości wypełniania obowiązków, w gorliwości pracy. Przemówienie ks. Miodońskiego nagrodzono hucznymi, niemilknącymi oklaskami, co jest dowodem zainteresowania się ludności ważnością tej sprawy.

Następnie zabrał głos p. Leon **Grzymała Kobylański,** który w dobitnych słowach podkreślił, że jako szlachcic Polak—greko-katolik, czekał na to przez długi okres czasu, kiedy polska szlachta zbuzi się z letargu. W podobnym duchu przemawiał p. Mikołaj **Świeszczowski,** prezes Koła Z. S. Z. w Głuszkowie, oraz p. Feliks **Wysocki.**

Nauczycielka p. **Jakimowiczowa** z Serafiniec, która jest córką i żoną szlachcica greko-katol. w gorących słowach wyraziła swe uczucia szlachcianki polskiej, gdyż taką się czuje.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożył p. Antoni **Kosiński,** kierownik szkoły, przedstawiając zebranym, że na terenie powiatu horodeńskiego zorganizowano 14 Kół Z. S. Z., w których jest 600 członków zorganizowanych, rosnących stale w cyfry. W Kołach tych urządzono łącznie 56 zebrań, odczytów i pogadanek.

Walne zgromadzenie dokonało wyboru Zarządu Powiatowego Z. S. Z. w następującym składzie: prezes Antoni **Kosiński,** wiceprezes mgr Henryk **Tylkowski,** członkowie: Leon **Kobylański,** Gustaw **Halicki,** Seweryn **Kosiński,** Marian **Kowalów,** Mikołaj **Krzyżanowski,** Aleksander **Baczyński,** Stanisław **Iwanicki** i Wacław **Lewicki.**

Na zakończenie zebrania uchwalono złożyć podziękowanie p. wojewodzie gen. Stefanowi **Pasławskiemu** za opiekę i moralnie poparcie oraz staroście p. Leonowi **Rutkowskiemu** za stałe i przychylne interesowanie się organizacją szlachty zagrodowej, po czym odśpiewano „Boże coś Polskę“.

ZE SKAŁATU.

Dnia 5 bm. zakończony został 10-ciodniowy kurs strażacki II stopnia w Skałacie. Kurs ukończyło 16 uczestników z całego powiatu z wynikiem pomyślnym. Poza wykładami z zakresu pożarnictwa, kursiści wysłuchali wykłady z dziedziny obrony przeciwgazowej na odbywającym się równocześnie kursie LOPP. Na zakończenie kursu przybył z Tarnopola zastępca wojewódzkiego inspektora Straży Pożarnych p. **Ziętek.**

W czasie od 22 lutego do 4 bm. przeprowadzony był w Skałacie kurs dla komendantów obrony przeciwlotniczej i ich zastępców. Na kursie wykłady prowadzili: instruktor z Tarnopola inż. Adolf **Leifer,** instruktor obw. Stanisław **Hałuszka,** dr Fryderyk **Sass** i instruktor straży pożarnej Piotr **Ottenbreit.** W dniu 4 marca zwołany został wiec właścicieli realności, na którym prezes Obwodu LOPP mgr T. **Rutkowski** wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym rozdał wyszkolonym komendantom obrony przeciwlotniczej świadectwa. Po wiecu w kinie „Sokół“ wyświetlono bezpłatnie film z dziedziny obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.



Stoisko bednarzy wileńskich na pl. Łukiskim w czasie tegorocznych „Kaziuków“ w Wilnie.

Słodkie kiście winogron.

Z pierwszym brzaskiem wiosennego słońca przyroda budzi się do nowego życia. W ogrodzie i sadzie ruch. W parnikach dojrzewają pomidory, tak pożądane dla naszego zdrowia.

Zaczynamy wybierać miejsce dla uprawy winnej latorośli i południowych owoców.

Któż z nas nie widział słodkich gron winogronowych?

Winna latorośl, znana w Europie od 800 lat, u nas w Małopolsce rośnie wszędzie, gdzie tylko zaciszna strona, najlepiej koło werandy, za budynkami, także na wolnym terenie. Są różne odmiany winorośli białe, czarne i różowe. Krainą winorośli jest Francja, Italia, Węgry. U nas po wojnie w powiecie zaleszczyckim i borszczowskim, mamy wspaniałe winnice, dające gospodarzowi ciepłego Podola już ładny i duży zysk z owoców, rozrywanych po całej Polsce.

A u nas czy rośnie winorośl?

Winorośl rośnie na piaszczystych rejonach przy temperaturze 18 do 20 stopni C. Wszędzie, gdzie jest południowa wystawa. Korzeń winorośli idzie głęboko w ziemię i wytrzymuje największą posuchę, nie znosi wilgoci. Najbardziej rozwija się na południowych stokach gór i na terasach zwróconych do południa. Takie terasy mamy w wielkiej ilości nad jarami Dniestru, gdzie bujnie rosną kawony i melony, brzoskwinie i morele.

Winorośl sadzi się w połowie maja. W lecie należy sadzonki opryskiwać bordoską cieczą trzy razy w sezonie letnim, w jesieni zdrewniałe pędy obcina się fachową metodą, a na zimę zakopuje się do ziemi, obkładając smereczyną (od myszy).

Mamy na świecie paręset odmian winorośli. U nas nadają się przeważnie odmiany francuskie, jak Chasla dore i rose, niemieckie Malinger, wczesny biały i burgundzki czarny, również handlowe odmiany, jak Malaga, Perła złota, O Porto i Muskatela różowa, dojrzewające w sierpniu. Winorośl jest stale zagrożona chorobami jak Peronospora, co w lecie napada liście winorośli niszcząc grona i liście. Skutecznym środkiem na to jest ciecz bordoska lub paryska, korzenie zaś są nieraz zagrożone chorobą zwaną „filozerą“. Znawcy wynaleźli na nią sposób: szczepi się sadzonki na amerykańskiej łozie.

W powiecie lwowskim zasługuje na uwagę miasteczko **Winniki,** jakby stworzone do hodowli słodkiej winorośli, kawonów, melonów, brzoskwiń i moreli. Przed kilkuset laty były tu znane winnice, stąd nazwa **„Weinbergen“,** dochowane do dzisiejszego dnia na przedmieściu Winnik. Okolica romantyczna, otoczona lasami od północy, jakby wymarzona do uprawy winnej latorośli.

I tu w tej idealnej kotlinie rodzi się myśl, **stworzenia propagandowej szkółki** dla naszego społeczeństwa. A przecież wino jest nieocenionym artykułem dla każdego z nas. Wino jest kojącym balsamem dla chorych, zdrowemu człowiekowi daje siły i otuchę do pracy. Z winogron mamy rodzynki i alkohol 8 do 10% — a w handlu także t. zw. mszalne wino.

Przy szczerej ochocie naszego społeczeństwa możemy w Małopolsce założyć cały szereg win-



nic, dających daleko lepszy pożytek, jak z gospodarstwa rolnego. Co prawda winnica taka kosztuje, ale można ją urządzić w rodzaju spółdzielni. Wspólnie — a to nie drogo wypadnie na każdego.

Julian Soniewicki

FABRYKA „OWOCÓW W PŁYNIE“ POD SANDOMIERZEM.

W Dwikozach pod Sandomierzem wybudowana zostanie fabryka „Społem“, mająca na celu między innymi produkcję owoców w płynie, artykułu dotąd u nas nie wyrabianego. Jest to napój bezalkoholowy, przygotowany z niesfermentowanych soków owocowych. W rachubę wchodzą nasze popularne owoce, jak jabłka, gruszki i śliwki. Budowę fabryki już rozpoczęto. Zakłady przetwórcze kupować będą rocznie około 300 wagonów owoców. Po ukończeniu budowy, mniej więcej w lipcu br., rozpocznie się pierwsza kampania produkcyjna, celem wykorzystania pełni sezonu na owoce. Przy produkcji zatrudniony będzie wykwalifikowany technicznie personel, który przeszedł odpowiednie przeszkolenie za granicą. Pierwsze produkty tej fabryki ukażą się na rynku na początku sezonu letniego 1939 roku.

NA UTRZYMANIE DRÓG W POWIECIE CZORTKOWSKIM 150.000 ZŁ.

W Czortkowie odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej pod przewodnictwem **starosty dr Kaczkowskiego** przy udziale kierownika Oddziału rolnego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu i delegata lwowskiej Izby rolniczej. Zatwierdzono budżet powiatowy na rok 1938/39, po stronie wydatków i dochodów kwotą 449.552 zł. Na utrzymanie dróg powiatowych i gminnych przeznaczono kwotę 150.000 zł., na budowę Domów Ludowych, kościołów i kaplic w powiecie czortkowskim 8.000 zł., na stworzenie powiatowej lecznicy weterynaryjnej 6.000 zł. a na utworzenie Ośrodka zdrowia w Białobożnicy i Jagielnicy 2.000 zł.

Uroczyste wręczenie odznaczeń

w Prokuraturze Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

W Prokuraturze Sądu Apelacyjnego we Lwowie odbyło się uroczyste wręczenie ostatnio przyznanych **odznaczeń prokuratorom i urzędnikom prokuratorskim** na terenie lwowskiej Apelacji. Imieniem Ministra sprawiedliwości aktu wręczenia w obecności prezesa Apelacji lwowskiej p. **Dębickiego** i prokuratorów okręgowych dokonał prokurator apelacyjny dr Józef **Chirowski.**

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski za długoletnią i ofiarną pracę w sądownictwie otrzymali: wiceprokurator apelacyjny p. Stanisław **Posóchowski** i prokurator Sądu okręgowego w Tarnopolu p. Bronisław **Muzyka.**

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali za zasługi na polu pracy w sądownictwie: wiceprokuratorzy Sądu okręgowego we Lwowie pp.: Zygmunt **Rossowski** i dr Józef **Kuhn,** oraz wiceprokurator Sądu okręgowego w Samborze p. Juliusz **Janicki.**

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali za zasługi w służbie państwowej: kierownik Sekretariatu Prokuratury w Tarnopolu p. Michał **Krajewski,** kierownik Sekretariatu Prokuratury w Złoczowie p. Błażej **Winogrocki** i sekretarz Prokuratury we Lwowie p. Franciszek **Wilczyński.**

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali za zasługi w służbie państwowej woźni Prokuratury pp.: Władysław **Bykowski** w Tarnopolu oraz Jan **Bodio** i Roman **Bożek** we Lwowie.

Sprawa przeniesienia nauczycieli.

Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie zawiadamia, że prośby nauczycieli wszystkich kategoryj szkół o przeniesienie, winny być wnoszone w drodze służbowej **najdalej do dnia 30.** kwietnia każdego roku kalendarzowego. Prośby wniesione po tym terminie nie będą mogły być uwzględnione przy obsadzaniu posad w najbliższym roku szkolnym.

Zasadniczo przeniesienia wszelkie będą dokonywane z ważnością od dnia 1. lipca, względnie 1. września danego roku kalendarzowego wobec czego wnoszenie próśb o przeniesienie w ciągu roku szkolnego jest bezcelowe.

Gospodarka m. Lwowa w świetle przemówienia prezydenta dr Ostrowskiego



Jak w życiu parlamentarnym okres budżetowy wysuwa się na pierwszy plan prac, podobnie i w zakresie życia najniższej komórki samorządowej, gminnej — okres ten wybitnego zawsze nabiera znaczenia. Z rozlicznych dziedzin gospodarki miejskiej wysuwa bowiem na światło dzienne potężną sumę usiłowań, planów, urzeczywistnionych zagadnień, owianych głęboką troską o dobro gminy a kształtujących w swym zespole ogólny obraz gospodarki miejskiej.

Rada m. Lwowa rozpoczęła właśnie obrady nad budżetem gminy, a otworzył je prezydent miasta **dr. Stanisław Ostrowski** dłuższym przemówieniem, w którym przedstawił wyniki gospodarki Zarządu miasta w roku ubiegłym i złożył w ten sposób sprawozdanie z wykonania budżetu za r. 1936-7.

W zakończeniu swego przemówienia, budzącego ogólne zainteresowanie ze względu na nadzwyczaj gruntowne ujęcie całokształtu problemu, zaznaczył prezydent dr Ostrowski:

— Może nie wszystko tak się układa, jakbyśmy tego pragnęli. Zdajemy sobie sprawę z niedomagań i braków naszej pracy. Niemniej jednak jesteśmy spokojni, że **wypełnialiśmy nasze obowiązki zgodnie z interesem Państwa i miasta dla dobra jego obywateli...**

Przejdźmy do szczegółów. Prezydent dr Ostrowski między innymi mówił:

— Sprawozdanie z wykonania budżetu za r. 1936-37 tworzy podstawę porównawczą przy układaniu i uchwalaniu preliminarza na r. 1938-9. Jest to pierwszy okres, za który Zarząd Miejski w obecnym swym składzie ponosi nie tylko formalną, ale i merytoryczną odpowiedzialność. Globalne sumy wykonania budżetu administracyjnego zwyczajnego i nadzwyczajnego tak w dochodach jak i wydatkach wynoszą zł. 23,821.210.13, stanowiąc 95,21 proc. sum preliminowanych, dowodzi właściwego preliminowania i oszczędnego wydatkowania. Dochody nadzwyczajne wpłynęły w kwocie 6,230.610 zł. 33 gr. wydano na cele budżetu nadzwyczajnego 6,909.062 zł. 92 gr.

Pewna poprawa gospodarcza.

Porównując zamknięcia rachunkowe ostatnich trzech lat, stwierdzić można **pewną poprawę gospodarczą,** która przejawia się we wzroście dochodów zwyczajnych.

Uzyskane oszczędności pozwoliły na zwiększenie kredytów na cele zdrowotne, społeczne, kulturalne i oświatowe, które w stosunku do r. 1934-35 wykazują wzrost o 200 tys. zł., zaś w stosunku do r. 1935-36 wzrost o 240 tys. zł.

Świadczenia Gminy wzrosły prawie we wszystkich działach. Dochody wykazały tendencję wybitnie zwyżkową, a osiągnięta wskutek tego nadwyżka dochodów nad wydatkami budżetu zwyczajnego zużytą została na cele inwestycyjne budżetu nadzwyczajnego. Wydatki budżetu nadzwyczajnego na inwestycje w r. 1936/37 wyniosły 5,88 milj. zł. W stosunku do r. 1934/35 wydano na inwestycje więcej o 2,5 milj. zł., w stosunku do r 1935/36 o 3,3 milj. zł. Porównanie to **dobitnie ilustruje wysiłek Gminy na cele inwestycyjne, które równocześnie mają wybitne znaczenie społeczne, jako środek zaradczy przeciwku bezrobociu.**

Poszczególne działy zamknięć budżetu nadzwyczajnego przedstawiają się następująco:

Inwestycje przedsiębiorstw komunalnych wyniosły 2,1 miln. zł., o 1 miln. więcej, niż w roku poprzednim. Inwestycje drogowe wykonano na kwotę 2,7 miln. zł. tj. 1,7 miln. większą od roku poprzedniego. Wydatki inwestycyjne w dziale oświaty i bezpieczeństwa publicznego w sumie 236 tys. zł. obejmują budowę nowych szkół i strażnic pożarnych, a w dziedzinie zdrowia publicznego dotowała Gmina wydzielony budżet inwestycyjny kanalizacji miejskiej, wynoszący 719 tys. zł. Na pokrycie tych wydatków inwestycyjnych uzyskano w roku sprawozdawczym kwotę 5,844 zł. jako dotacje i pożyczki długoterminowe z funduszu Pracy, z własnych kapitałów rezerwowych przedsiębiorstw miejskich i z bieżących wpływów i kapitałów Gminy.

Czysty majątek Gminy w roku sprawozdawczym dzięki dokonanym inwestycjom, zwiększeniu zapasów materiałowych i gotówkowych oraz zmniejszeniu obciążeń wzrósł o 5,62 miln. zł. Rok budżetowy 1936/37 był zatem **rokiem pomyślnym.** Wzrost dochodów zwyczajnych, uwieńczone dodatnim wynikiem starania o dotacje i pożyczki z Funduszu Pracy na inwestycje, oraz oszczędności w gospodarce przyczyniły się do wypełnienia w całości zakreślonych planem budżetowym zamierzeń Gminy.

Wzrost wydatków inwestycyjnych.

Rok ten zaznaczył się ogromnym wzrostem wydatków inwestycyjnych. W budżecie inwestycyjnym, nadzwyczajnym preliminowano ponad 10.2 miln. zł. tj. 27% wydatków zwyczajnych Gminy i przedsiębiorstw. Budżet ten prawie w całości wykonano. Jestto niespotykane od dawna osiągnięcie, tym cenniejsze, że uzyskane w około 70 proc. własnym wysiłkiem finansowym Gminy.

Ze wspomnianych 10 miln. złotych wydano w zakresie t. zw. polityki terenowej około 350.000 zł., na drogi i kanały 4,600.000 złotych, na budynki prawie 1,000.000 zł., przedsiębiorstwa w nowe urządzenia inwestowały łącznie ok. 2,900.000 zł., o resztę tj. 2,100.000 zł. pomnożył się majątek gminny w innych walorach, akcjach, udziałach i tp.

Gospodarka terenowa Gminy idzie naprzód.

Gospodarka terenowa Gminy obejmuje te wszystkie czynności, które przysparzają miastu nowe urządzone już tereny pod budowę, dla wypoczynku, zdrowia czy innych celów. Należą tu pomiary miasta, plany zabudowy, zakupno i ew. sprzedaż gruntów przez Gminę, tworzenie nowych osiedli, prace ziemne dla przygotowania parków, boisk, cmentarzy, nowych arteryj komunikacyjnych itd.

Transakcje gruntowe ubiegłego roku zaznaczyły się przede wszystkim sprawą zamiany gruntów z administracją wojskową, które z dużą korzyścią dla rozwoju miasta, dają mu możność szerszego oddechu. Jest to dopiero początek, a dalsze rokowania w zakresie innych obiektów dadzą w niedługim czasie możność usunięcia pozostałych przeszkód w rozwoju miasta.

Z pośród darowizn gruntowych, prócz darowizny parcel pod budowę kościołów na Bogdanówce i przy ul. Dwernickiego oraz parceli pod budowę gmachu Towarzystwa Historycznego przy ul. św. Zofii wymienić należy przede wszystkim **darowiznę gruntów przy ul. Stryjskiej pod rozbudowę Politechniki,** co w znacznej mierze przyczyni się do rozwoju miasta.

Z inwestycyj drogowych wymienić należy przebudowę pl. Krakowskiego z przyległymi ulicami oraz częścią ul. Żółkiewskiej, ulic Piłsudskiego, Ossolińskich, Lelewela i Friedrichów, Jagiellońskiej i Mickiewicza, Szeptyckich, budowę ul. Lubieńskiej, Zakładowej i Kulparkowskiej oraz Pasiecznej. Wzbogacono miasto o 10.64 km. nowoczesnej nawierzchni. Poza budżetem inwestycyjnym wykonano cały szereg gruntownych remontów ulic z budżetu konserwacji. Prace te przysporzyły miastu 10.2 km. gruntownie zremontowanych dróg. W ten sposób unowocześniono 8 proc. ogólnej długości wszystkich dróg we Lwowie.



Dr Stanisław Ostrowski
prezydent miasta Lwowa.

ZADRZEWIANIE ULIC.

Równolegle z budową dróg postępowała akcja ich **zadrzewiania.** W roku ubiegłym wysadzono łącznie na drogach i placach oraz na plantacjach miejskich około 2.200 sztuk drzewek i 5.300 sztuk krzewów, założono wzgl. uzupełniono 17.500 m2 nowych zieleńców. Wspomnieć należy wreszcie o umieszczeniu koszów z kwiatami na słupach tramwajowych.

Dla potrzeb drogowych i kanałowych pracuje m. in. **Betoniarnia miejska,** jako stacja przeładunkowa i magazyn materiałów oraz producent wyrobów betonowych.

KANALIZACJA.

Jest ona przedmiotem szczególnej troski. W tym względzie istnieją poważne zaniedbania, które często uniemożliwiają zrealizowanie potrzeb komunikacyjnych, drogowych, nie wspominając już o wpływie, jaki musi wywierać na zdrowie ludności brak tych podstawowych obok wodociągów — urządzeń asanizacyjnych miasta. Te powody skłaniają do usilnego forsowania rozbudowy sieci kanałowej i modernizacji urządzeń kanałowych. W roku ubiegłym wybudowaliśmy kanały w ulicach Łyczakowskiej i jej bocznych, w ul. Potockiego, Kuszewicza, Gródeckiej, Okrężnej, Kochanowskiego, Pohulanka, Snopkowskiej, św. Zofii, Janowskiej i Świętokrzyskiej, przeprowadzono skanalizowanie Doliny Świtezi łącznie z budową kanału w ul. Iwaszkiewicza i Wuleckiej, przeprowadzono roboty pogłębiające Pełtwi, budowę gnilni doświadczalnej, przygotowaliśmy projekt odczyszczalni ścieków itd. Przeprowadzono roboty kanałowe ogółem w 48 punktach miasta i wybudowano kanałów o 8.6 proc. dotychczasowej ich długości.

WODA I GAZ.

Wodociągi założono w ul. Pochyłej, Lubieńskiej, Okrężnej, Prostej i Równej (na Bogdanówce), Obertyńskiej, Karpackiej, Olechowskiego, Janowskiej górnej, Szerokiej i Idzikowskiego w Lewandówce, Pszenicznej w Sygniówce, Ciuchcińskiego w Zniesieniu razem w 100 ulicach miasta o łącznej długości 8.124 m., przy równoczesnym założeniu 43 studni wentylowych oraz wywiercono 20 studni pompowych. Przybytek sieci wodociągowej wynosi 4.5 proc.

Rurociągi gazowe na gaz ziemny i mieszany wybudowano wzgl. wymieniono w 25 ulicach na łącznej długości 6.106 mb. Przy 3.869 mb. gruntownie przekonserwowanych rurociągów unowocześniono łącznie 4.6 proc. sieci. Przybytek w sieci wynosi 1.5 proc. Ponadto postawiono 53 nowych latarń ulicznych, modernizując przy tym kolejno lampy stojące starego typu na nowoczesne t. zw. grzybkowe oraz prowadząc nadal ich automatyzację.

ZNACZNE INWESTYCJE MZE.

Miejskie Zakłady Elektryczne przeprowadziły kable wysokiego i niskiego napięcia i napowietrzne przewody rozdzielcze o łącznej długości 12.755 mb. oraz przewody oświetlenia ulicznego na długości 8.369 mb. Zainstalowały ponadto 158 lamp oświetlenia ulicznego. Ogólny przyrost sieci rozdzielczej wynosi około 5 proc.

Tramwaje miejskie nakoniec dokonały przebudowy torów w ul. Piłsudskiego i w górnej części ul. Batorego oraz na pl. Krakowskim. Ponadto uruchomiły komunikację autobusową na odcinku Rynek - Kleparów, jako innowację doświadczalną dla projektowanego w przyszłości przedsiębiorstwa autobusowego. Próba komunikacji autobusowej od dawnej rogatki zamarstynowskiej do kąpieliska w Zamarstynowie nie powiodła się.

NOWE BUDOWLE.

W dziedzinie **nowych budowli** dokończono budowy szkoły na Bogdanówce i przedszkola w Sygniówce, budowę szkoły w Zamarstynowie, pawilonu w Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Bilińskich, wykończono budowę strażnic pożarnych na Bogdanówce i w Zamarstynowie baraków dla bezdomnych w Hołosku, gruntowne remonty szkół Żółkiewskiego żeńskiej i Mickiewicza męskiej oraz adaptowano dawne budynki Domów Składowych na cele szkolne. Kubatura nowowzniesionych budowli wynosi łącznie 36.000 m3. Prowadzono dalej rozliczne roboty konserwacyjno - remontowe w budynkach administracyjnych i czynszowych Gminy.

Zakłady Wodociągowe wybudowały dom mieszkalny dla maszynistów przy ul. Janowskiej, dom mieszkalny dla pracowników przy ul. Wodociągowej oraz szereg drobniejszych budowli gospodarczych na trasie wodociągowej zamiejskiej. Zakład Gazowy zakupił 3 zbiorniki na gazol, mający stanowić rezerwę na wypadek przerwy w dostawie gazu ziemnego i wybudował na ten cel specjalny budynek. Wspomnieć należy o wzniesieniu w tym roku magazynów i garaży w budynku MZE. Dość znaczne inwestycje budynkowe przeprowadziła Rzeźnia, budując nową szlamiarnię i garaż.

Dokonano wkońcu wiele innych, drobniejszych prac inwestycyjnych.

ZNACZNE INWESTYCJE
na terenie gmin przyłączonych.

Bardzo znaczną część wydatków inwestycyjnych przeznaczono na rzecz terenów, należących do gmin, przyłączonych do Lwowa w roku 1931. Dzielnice te wymagają szczególniejszej opieki Gminy, by dźwignąć je ze stanu prymitywu i zaniedbania, aby przekształcić je naprawdę w dzielnice wielkiego miasta. Zdajemy sobie wszakże sprawę z tego, że potrzeby inwestycyjne tak tych terenów, jak i t. zw. Starego Lwowa, jak wreszcie Zakładów i administracji miejskiej są bardzo wielkie.

Zarząd miasta ma szkicowo przygotowane i częściowo nawet opracowane liczne projekty drogowe i kanałowe, projekty rozszerzenia komunikacji, pogłębienia elektryfikacji i gazyfikacji, rozbudowy urządzeń zakładowych, dalej projekty budowy hal targowych, mleczarni przemysłowej. W badaniu pozostaje nadbudowa ratusza i nowych szkół (Zniesienie).

RUCH BUDOWLANY.

Rozbudowa miasta w zakresie mieszkaniowym postępuje naprzód. Ruch budowlany w roku ubiegłym osiągnął dość znaczne nasilenie dzięki detezauryzacji, oraz pod wpływem pogłosek o cofnięciu ulg budowlanych. Ogółem udzielono 1762 pozwoleń budowlanych, wykończono 479 budynków w tym 65 dwupiętrowych i 60 trzy i więcej piętrowych o łącznym kosztorysie około 20 mln. zł. Przy tak wzmożonym ruchu budowlanym, mimo usilnych starań uzyskano z Państw. Funduszu Budowlanego tylko 1,300 tys. zł. kredytów.

DOMY ROBOTNICZE NA SYGNIÓWCE.

Komitet Rozbudowy miasta poza rozdziałem kredytów budowlanych prowadził akcję **budowy osiedli** z funduszów Tow. Osiedli Robotniczych. Ukończono w osiedlu robotniczym na Sygniówce 44 domy jednorodzinne na parcelach, wyprowadzono pod dach dalszych 40 domów. Koszt budowy wynosił 340.000 złotych. Cena domu wraz z parcelą waha się od 6.900 zł. do 8.200 zł., wkład gotówkowy wynosi 1100 — 2200 zł., a obciążenie miesięczne na spłatę długów 19 — 25 zł.

INWESTYCJE PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

Kształtowanie się w mieście **inwestycyj przemysłowo - handlowych** usuwa się nieco z pod bezpośredniej kontroli. Na szeroki program uprzemysłowienia miasta jeszcze nie zdobyto się, z powodu braku dostatecznej ilości środków gospodarczych. Zapowiedź rozszerzenia granic Centr. Okręgu Przemysłowego ze Lwowem jako jego stolicą postawi w przyszłości może już niedalekiej, sprawę uprzemysłowienia na ogólnej, szerszej płaszczyźnie. Minął już okres depresji i stagnacji. Ilość przedsiębiorstw znacznie wzrosła. Przybytek netto nowych warsztatów pracy wyniósł w roku ubiegłym około 2.500, w tym 92 przedsiębiorstwa fabryczne. Zarząd Miejski zatwierdził 144 projektów urządzeń mechanicznych.



Widok na miasto Lwów.

Źródło dochodów miejskich.

Gmina czerpie dochody na równi z przedsiębiorstw i podatków. Źródła podatkowe wyczerpano w stopniu prawie, że zupełnym, to też poważniejsza obniżka opłat za prąd, gaz czy wodę mogłaby odbić się spadkiem dochodów ogólnych, a w konsekwencji zachwiać równowagą budżetową.

Podatki **bezpośrednie** przyniosły w stosunku do kwot spodziewanych zwyżkę 17 proc. Dowodzi to ostrożności w preliminowaniu i poprawy koniunktury i skuteczności przedsiębranych przez organa podatkowe środków przypominawczych i przymusowych.

Pewna zniżka dochodów występuje w zakresie t. zw. **danin pośrednich:** w podatku widowiskowym, hotelowym i od zaprotestowanych weksli. Spadek dochodów w podatku tym wynosi około 55 proc.

Podnosi się dochodowość majątku gminnego. Między innymi tytułem czynszów za mieszkania w domach miejskich i fundacyjnych osiągnięto 94% idealnej wartości czynszowej, zwiększono dochód z cmentarzy o prawie 9 proc., podniesiono prawie o 150 proc. ponad pierwotne przewidywania dochodowość lasów miejskich, dzięki reorganizacji tego działu służby i dzięki zwyżce cen drewna, uruchomiono odkrywkę kamienia z próbnym wyrobem krawężników kamiennych w Bryńcach Zagórnych, zwiększono powierzchnię zalania stawów rybnych w Zubrzy o 3.5 ha, przeprowadzono szereg prac melioracyjnych i drobniejszych inwestycyj na folwarkach miejskich (w Malechowie), a podnosząc liczbę inkasentów zwiększono znacznie wpływy bieżące za stałe stanowiska targowe i umniejszono znacznie zaległości.

Oddłużenie gminy.

Jednym z ważniejszych problemów gospodarki jest **sprawa oddłużeniowa** Gminy. Tutaj należy wspomnieć o akcji Centr. Kom. Oszcz. - Oddłużeniowej dla samorządu, która dodatkowo umorzyła Gminie pretensje na rzecz PKP. i Skarbu Państwa na kwotę blisko 400.000 zł., z Bankiem Gosp. Kraj. uzgodniono warunki konwersji reszty krótkoterminowej pożyczki budowlanej 2 miln. zł.

Ponadto Gmina spłaciła kwotę 55.000 zł. pretensje prywatnych wierzycieli. Zaciągnięto **nowe pożyczki:** w Funduszu Pracy: zł. 537.021 — pożyczka materiałowa, zł. 750.000 — pożyczka na budowę kanałów i kilka drobniejszych.

Ogólne zadłużenie Gminy na dzień 31 grudnia 1937 r. wynosiło zł. 40,871.592.76.

Administracja ogólna.

Na tle działalności inwestycyjnej i finansowo - gospodarczej, **sprawy organizacyjne** wybijają się na plan pierwszy. Spośród ważniejszych spraw organizacyjnych należy wymienić: Reorganizację Miejskich Urzędów Dzielnicowych przy zwiększeniu ich liczby do 9-ciu, reorganizację wewnętrzną Wydziału III., statystyki miejskiej i działu archiwalno - muzealnego przez oddzielenie Muzeów od Archiwum.

Reorganizacja Miejskich Urzędów Dzielnicowych miała na względzie nie tylko usprawnienie administracji miejskiej, lecz także wciągnięcie do współpracy jak najszerszego grona obywateli.

W reorganizacji Wydziału III. utworzono oddział techniczno - administracyjny z prawnikiem na czele.

Wydziały pracujące w zakresie poruczonym: administracyjny, przemysłowy i wojskowy działały normalnie.

Z wejściem w życie ustawy o uboju rytualnym załatwiono prośby o koncesje, przeprowadzając równocześnie badania lokali koncesjonowanych. Założono przy tym ścisłą ewidencję jatek koszernych. Zwalczano usilnie fuszerstwo rzemieślnicze i prowadzono nadal akcję likwidowania handlu obnośnego przynajmniej w śródmieściu.

W dziedzinie aprowizacji zwalczano nieuzasadnioną zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Przeprowadzano dwa razy tygodniowo lotne komisje w sklepach i na placach targowych w celu dopilnowania obowiązku ujawniania cen artykułów pierwszej potrzeby.

W dziedzinie spraw wojskowych poza akcją organizacji obrony przeciwlotniczo - gazowej należy wspomnieć o zastępczej służbie wojskowej wprowadzonej w miejsce zniesionego podatku wojskowego. Spośród obowiązanych do zastępczej służby wojskowej w liczbie 8000 osób zostało powołanych z końcem r. 1937 około 4.000 osób do robót gminnych, bądź do robót w koszarach.

ZEWNĘTRZNY WYGLĄD MIASTA.

Kontynuowano akcję Nadzoru Budowlanego usuwania portali, szyldów i tablic oraz akcję porządkową w kierunku odnawiania fasad. Akcja ta łącznie z akcją porządkowo - sanitarną wywołuje silne protesty. Jest ona jednak konieczna nie tylko ze względów estetycznych i sanitarnych, ale także w interesie zwiększenia zatrudnienia. Zaprojektowano udzielenie zezwolenia na budowę jednolitych kiosków reklamowych PAT.-nej które stałyby się własnością Gminy. Zaproponowano również zniesienie dotychczasowego sposobu rozklejania afiszy, co niewątpliwie wpłynie na wygląd miasta.

ZDROWIE I OPIEKA SPOŁECZNA.

W zakresie zdrowia publicznego położono nacisk na intensywne i skuteczne zwalczanie chorób zakaźnych, podniesienie ogólnego stanu sanitarno - porządkowego, opiekę lekarską i higienę dzieci w miejskich szkołach powszechnych oraz udzielanie pomocy leczniczej ubogim i bezrobotnym. Stan chorób zakaźnych i śmiertelności utrzymuje się na poziomie lat ubiegłych. Zanotowano ogółem 2293 przypadków chorób zakaźnych. Zakład dezynfekcyjny wykonał 5.600 dezynfekcyj. Ogromnie obciąża Gminę — stale wzrastająca ilość osób gruźliczo - chorych, umieszczanych w sanatorium w Hołosku przy wydatnej zresztą pomocy finansowej Urzędu Wojewódzkiego.

W zakresie sanitarno - porządkowym opracowano regulamin. Podkreślić należy ilościowy wzrost czynności sanitarnych miejskich lekarzy okręgowych i kontrolerów sanitarnych. Lekarze okręgowi ubogim i bezrobotnym chorym udzielili pomocy lekarskiej w 18.500 wypadkach. W okresie wakacyjnym sprawowano opiekę lekarską nad około 3.000 dzieci na półkoloniach, organizowanych przez Kom. Opieki Pozaszkolnej.

W dziedzinie higieny żywności należy podkreślić stale wzrastającą ilość badań w Miejskim Zakładzie badania żywności.

Wzmożoną działalność wykazuje też oddział weterynaryjny i to zarówno w zakresie zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, jak i w zakresie kontroli sanitarno - porządkowej.

Działalność Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Ze zdrowiem wiąże się sprawa kąpielisk miejskich i działalność Miejskiego Komitetu WF. i PW.

Urządzenia wychowania fizycznego w mieście są na ogół wystarczające. Wprawdzie zaznacza się brak sal gimnastycznych i boisk szkolnych oraz ogródków jordanowskich, ale inne urządzenia z uwagi na liczbę ćwiczących nie wymagają na razie gwałtownej rozbudowy. Na terenie miasta istnieje 101 urządzeń sportowych. Gmina subwencjonuje cele Komitetu WF. i PW. Znacznym ciężarem dla Gminy są kąpieliska, zwłaszcza zaś pływalnia kryta, pracująca z deficytem. Kąpieliska miejskie przeszły w roku ubiegłym pod bezpośredni zarząd Gminy. Liczba korzystających z pływalni krytej podniosła się do 47.5 tys. Ogółem z kąpielisk miejskich w dwu ubiegłych latach korzystało blisko ćwierć miliona osób, w tym ogromna ilość młodzieży. Sepłniają one rolę higieniczną i poważne zadanie w zakresie szkolenia dla obrony Państwa. Z inicjatywy Komitetu W. F. i P. W. utworzono w roku ubiegłym na terenie Z. M. autonomiczne **Koło samorządowe W. F.,** które zostało przeniesione na Koło Związku Rezerwistów. Akcja ta ma b. ważne znaczenie dla podniesienia poziomu sprawności i karności obywatelskiej oraz poziomu wychowania fizycznego pracowników miejskich.

Szeroka akcja opieki społecznej.

W zakresie **opieki społecznej** obok prac Wydz. VII. Z. M. należy podkreślić działalność Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej. Wiele uwagi poświęca się opiece nad dziećmi. Skuteczną jest działalność Stacji nad matką i dzieckiem i Miejskiego Urzędu Opieki Generalnej. W zakresie opieki zamkniętej stale wzrasta ilość dzieci w Miej. Zakładzie Opieki nad dzieckiem przy ul. Kadeckiej. Wynosi ona obecnie przeciętnie 500 dzieci. W szkole sanatoryjnej w Brzuchowicach przebywa w turnusach po 40 dzieci w wieku szkolnym. Ponadto na koszt Gminy w zakładach prywatnych umieszczonych jest przeciętnie 350 dzieci, a kilkadziesiąt dzieci jest umieszczonych w dziecińcu w Krzywczycach.

Opieka nad dorosłymi wyraża się w formie opieki otwartej (wsparcia doraźne i trwałe) i opieki zamkniętej w zakładach miejskich. Z tytułu pierwszej pomocy świadczenia Z. M. w roku ubiegłym wynoszą kwotę około 93.000 zł. W Miejs. Zakładzie dla nieuleczalnych mężczyzn przy ul. Bilińskich przebywało około 90 osób, w Miej. Zakładzie dla nieuleczalnych kobiet przy ul. Zborowskiej około 170 kobiet. W filii Miej. Zakładów dla nieuleczalnych gruźlików przy ul. Janowskiej około 40 osób, w Zakładzie dla nieuleczalnych i uzdrowieńców fund. im. Bilińskich około 46 osób, w Miejskim Schronisku dla bezdomnych kobiet przy ul. Wronowskiej około 18 osób, w oddziale zamkniętym dla bezdomnych kobiet przy ul. Złotej około 29 osób, w Zakładzie dla nieuleczalnych i starców im. Br. Alberta przy ul. Zamarstynowskiej około 60 osób, w Zakładzie mieszczan lwowskich pod wezwaniem św. Łazarza około 45 osób. Ponadto Z. M. umieszczał ubogich w Szpitalu SS. Miłosierdzia w Schronisku św. Anny i w Domu Ubogich. W wypełnianiu zadania zwalczania bezdomności, żebractwa i włóczęgostwa Z. M. utrzymuje lub subwencjonuje Miej. Przytulisko dla ubogich mężczyzn przy ul. Kleparowskiej i dla kobiet przy ul. Złotej, schronisko dla bezdomnych Żydów przy ul. Starotandetnej, Pogotowie opiekuńcze dla dziewcząt T. O. P. przy ul. Zamarstynowskiej. Z osiedli dla bezdomnych korzystało przeciętnie około 400 rodzin, dla których adaptowano halę maszynową na Persenkówce i przejęło 3 nowe budynki na Hołosku Małym od Komitetu Pomocy Zimowej.

Z. M. kontynuował też akcję doraźną pomocy żywnościowej dla osób nieobjętych pomocą zimową dla bezrobotnych lub Miej. Kom. Funduszu Pracy w formie rozdawnictwa obiadów, chleba, węgla i bonów żywnościowych (1.400 rodzin miesięcznie).

W 30 ogniskach Kom. Opieki Pozaszkolnej roztaczano opiekę nad 1536 dziećmi. Akcją dożywiania i opieki objęto z górą 4700 dzieci, akcją kolonijną i półkolonijną prawie 6 tys. dzieci.

Oświata i kultura.

Powstała nowa szkoła powsz. nr 52 i szkoła na Bogdanówce nr 53. Prowadzono inwentaryzację przedmiotów i sprzętów szkolnych oraz odnawiano i naprawiano zniszczone przedmioty we własnym zakresie. W okresie letnim remont objął 16-cie szkół i przeprowadzono szereg adaptacyj w pozostałych szkołach.

Na **cele kulturalno - oświatowe** w formie subwencji i stypendiów wydano w roku ubiegłym przeszło 185.000 zł.

W dziale **archiwalno - muzealnym** przeprowadzono szereg prac działowych, porządkowych i inwentaryzacyjnych. Frekwencja w bibliotekach, muzeach i Panoramie Racławickiej utrzymuje się zasadniczo na poziomie lat ubiegłych. W związku z reorganizacją działu archiwalno - muzealnego przedmiotem rozważań jest obecnie sprawa przeniesienia archiwum i biblioteki archiwalnej do budynku pokablowego przy ul. Czarnieckiego, zaś Biblioteki publicznej do lokalów Muzeum Przem. Art.

Sprawa teatralna.

W dziedzinie teatralnej za dyrekcji p. Horzycy działalność Teatru Wielkiego rozwijała się normalnie. W tym okresie w r. 1937 dano 4 premiery dramatyczne, 11 przedstawień operowych i 5 koncertów symfonicznych, prócz tego dano 28 przedstawień dla młodzieży szkolnej. Z dniem 1. 9. 1937 r. na przeciąg lat 3 objął teatr p. dyr. Kozłowski - Warnecki. Za jego czasów w roku ubiegłym dano w Teatrze Wielkim 5 premier, 3 wznowienia, w Teatrze Rozmaitości 6 premier i 2 wieczory teatralno - radiowe. Ponadto dano 22 przedstawienia dla młodzieży szkolnej. W dziale muzycznym organizację i prowadzenie Filharmonii powierzono p. Warneckiemu, zaś urządzanie cyklów operowych p. Wradze. Urządzono 3 koncerty symfoniczne i 9 przedstawień operowych.

W dziale propagandy miasta i popierania turystyki mamy do zanotowania ożywioną działalność Referatu turystycznego Z. M.

Przedsiębiorstwa miejskie.

Zakłady Wodociągowe m. Lwowa powiększyły ilość przyłączeń domowych o 253. W związku z rozszerzeniem głównej sieci wodociągowej zabudowano też 103 nowych hydrantów pożarniczych. Ilość oddanej wody przez wodomierze wyniosła 6,496.000 m^3, zaś ilość wody zużytej na polewanie ulic, zasilenie zdrojów publicznych w gminach przyłączonych wyniosła 2,135.000 m^3.

Zakład Gazowy wykazuje również choć w mniejszym stopniu dążenia rozwojowe. Sprzedano ogółem ponad 8.5 milionów m^3 gazu miejskiego oraz gazu ziemnego do centralnych ogrzewań i kuchen. Od listopada 1937 r. wprowadzono specjalną taryfę dla opalania gazem kościołów, sklepów, lokali itp., co pozwoli na konkurencję z innymi środkami opałowymi.

Działalność najsilniej rozwijających się **Miejskich Zakładów Elektrycznych** w okresie sprawozdawczym przedstawia się następująco: połączeń domowych dokonano 593. Pozyskano 3228 odbiorców prądu elektrycznego. Sprzedano do użytku publicznego ponad 36 mil. Kwg.

Odnośnie **Miejskiej Kolei Elektrycznej** w roku 1937 frekwencja zwiększyła się o 15%. Przewieziono tramwajami osób 35,400.000. Przeprowadzono w ostatnich dwu latach kapitalne remonty wszystkich wozów tramwajowych.

Rzeźnia Miejska wraz z targowicą i torem przemysłowym jest jednym z zakładów o najsilniejszym tempie rozwojowym. Ubój wynosi w roku ubiegłym łącznie ponad 190 tys. sztuk. Rzeźnia musi energicznie zwalczać ubój pokątny i kontrolować dowóz mięsa z prowincji. W listopadzie 1937 r. otwarto stację kontroli wędlin.

Przepisy o uboju rytualnym po pokonaniu początkowych trudności wprowadzono w życie, przy równoczesnym znacznym podniesieniu humanitarności uboju w ogóle. Ubój rytualny wyraża się cyfrą około 23 proc. uboju bydła i 19 proc. uboju cieląt.

Miejski Zakład Czyszczenia miasta wywiózł 112.000 m^3 zmiotek, śmiecia domowego i błota i 55.000 m^3 śniegu. Do zmywania i skrapiania ulic zużyto 163^3 tys. m. wody.

Miejski Zakład Pogrzebowy wykonał w okresie sprawozdawczym ok. 1800 pogrzebów. Wskutek ogólnego zubożenia ludności Zakład Pogrzebowy obniżył koszty pogrzebu w niektórych wypadkach nawet o 20 proc. uzyskując mimo to **samowystarczalność.**

Agendy **Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego** po poprzednim zlikwidowaniu działu spożywczego, zmniejszyły się o dział mleczarski na rzecz S-ki „Miejska Mleczarnia Związkowa" oraz o dział opałowy. Po przydzieleniu admin. folwarków do centrali Z. M. Zakład ten ulegnie całkowitej likwidacji.

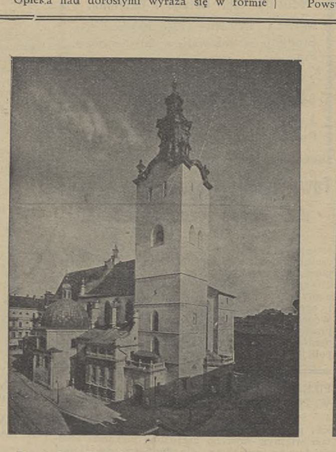
W końcu podkreślić należy stały rozwój Kasy Oszczędności, która w ubiegłym roku uzyskała nowy statut.

Sprawy personalne.

Stan personelu pod koniec roku 1937-go przedstawiał się następująco: urzędników stabilizowanych 459, umysłowych pracowników kontraktowych 871, pracowników fizycznych łącznie z woźnymi, gońcami itp. 3089.

Łącznie zatem zatrudniali-

Dok. na str. 8-ej.



Rzym. kat. Bazylika archikatedralna we Lwowie.



Aleja w Parku im. Kilińskiego we Lwowie.

śmy w ub. roku 4419 pracowników. Jeśli dodamy do tej liczby jeszcze 3539 pracowników sezonowych, czy to umysłowych czy fizycznych, otrzymamy liczbę około 8 tys. osób, czerpiących w całości lub częściowo dochody z pracy dla Gminy.

Miasto największym pracodawcą.

Miasto stanowi zaś olbrzymi warsztat pracy, na terenie województw poł. - wschodnich jest bezkonkurencyjnie największym pracodawcą. Dlatego t. zw. problem pracowniczy stanowi nie tylko sprawę administracji, ale także bardzo poważne, trudne i niejednokrotnie ogromnie skomplikowane zagadnienie socjalne.

Opracowano i zatwierdzono **statut etatów stanowisk służbowych,** który reguluje obsadę osobową poszczególnych działów służby, stanowi o kwalifikacjach pracowników i stwarza im obiektywne warunki awansu służbowego.

Jako **zagadnienie socjalne** muszą być rozpatrywane sprawy osobowe pod kątem poprawy bytu pracowników, zapewnienia im spokojnej starości, a zatem ubezpieczenia emerytalnego. W roku ubiegłym przeprowadzono **awanse** (333 osób), podwyższono płace pracowników Zakładu Czyszczenia miasta w najniższych grupach o 14%, zmniejszono wydatnie normy **podatku specjalnego,** najniżej płatnym pracownikom przyznano zapomogi w jesieni na zakupy w wysokości 15—25 zł., z okazji świąt Bożego Narodzenia przyznano nadto pracownikom, zarabiającym poniżej 350 zł. mies. brutto **zasiłki** 15 do 17 zł.

Wśród pracowników nastąpiło po burzliwym roku 1936-ym na ogół znaczne **uspokojenie.** Poza dłuższym strajkiem pracowników plantacyjnych pod koniec roku i demonstracyjną t. zw. głodówką kilku pracowników oddziału sieci elektrycznej z początkiem roku, nie przeżywano żadnych innych „walk społecznych".

Problem emerytalny w gminie stanowi jedno z najtrudniejszych zadań dzięki skomplikowanemu ustawodawstwu i przyjętym przez miasto zobowiązaniom. Nie jest on może specjalnie ciężki na odcinku urzędniczym, natomiast bardzo poważne ciężary łączą się z uregulowaniem sprawy emerytur pracowniczych.

Odrębne zagadnienie stanowią stosunki, wynikające z konieczności **zatrudnienia bezrobotnych** na robotach publicznych. Stosunki te pozostawiają wiele do życzenia. Mała wydajność pracy, częste jej porzucanie, demonstracje i coraz to nowe postulaty, na tle silnego rozagitowania elementu pracowniczego, stwarzają trudności bardzo poważne. W zrozumieniu ciężkiego położenia tej kategorii pracowników, przez długie okresy pozbawionych pracy, przyznawano w roku ubiegłym zwyżkę wynagrodzeń i rozszerzono okres zatrudnienia do pełnych 6-ciu dni w tygodniu.

Prezydium nie unikało kontaktu z reprezentacją miejską.

Rada Miejska odbyła 19 posiedzeń, obradując przeciętnie co 20 dni i załatwiając 137 spraw, Komisje stałe Rady 39 posiedzeń t. j. średnio co 9 dni, Kolegialny Zarząd Miejski 37 posiedzeń, średnio co 10 dni, załatwiając łącznie 536 spraw. Dowodzi to, że Prezydium nie unikało kontaktu z reprezentacją miejską i w szerokim zakresie z nią współpracowało.

PRZENIESIENIE SĘDZIEGO.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Sądu Okręgowego w Czortkowie Mariana **Stoszka** na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, oraz wyznaczył go członkiem Wydziału zamiejscowego w Częstochowie.

Straż Pożarna w Podhajcach.

W sali posiedzeń Zarządu miejskiego w Podhajcach odbyło się Walne zebranie członków Ochotniczej Straży Pożarnej, które zagaił mgr **Gomułkiewicz.** Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności Zarządu, wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: kierownik szkoły p. Szymon **Teselski,** jako prezes; urzędnik Wydziału powiatowego p. Antoni **Serafin** i referendarz starostwa mgr Tadeusz **Gomułkiewicz,** jako wiceprezesi; urzędnik Magistratu p. Józef **Stesłowicz,** jako sekretarz; em. urzędnik Magistratu p. Jan **Muraszczyk,** skarbnik, a jako członkowie pp. **Hütter** i Roman **Świtalski.** Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Stanisław **Schneider** (przewodniczący), Zbigniew **Bieniasz** i Stanisław **Szłapa.** Następnie uchwalono budżet na rok bieżący, po stronie dochodów i wydatków w kwocie 2.250 zł oraz postanowiono reaktywować orkiestrę strażacką, którą to sprawę referował instruktor pow. p. Kazimierz **Sopycha.** Na zakończenie zebrania przemówił p. Gomułkiewicz, przedstawiając ideę strażactwa polskiego, a przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Mościckiego, Pana Marszałka Śmigłego Rydza i Armii.

Dziatwa dożywiana przez policję powiatu stanisławowskiego.

Fragment z kuchni dożywiania dzieci w Bednarowie, powiat Stanisławów prowadzonej przez policję powiatu stanisławowskiego.



Braki w połączeniach kolejowych na Podolu.

Sfery gospodarcze na Podolu zwracają uwagę, że pod względem kolejowym miasto Skałat jest wybitnie pokrzywdzone. Linia kolejowa Grzymałów—Skałat ma dwie pary pociągów z dojazdem do Tarnopola, ale niestety pociągi te przychodzą do Tarnopola po odjeździe pociągów do Lwowa, lub też na cztery godziny przed odjazdem. Powiat skałacki nie posiada pociągu dla dowożenia młodzieży do siedziby szkół średnich, bo sam Skałat nie posiada wcale szkół średnich.

Powiat kresowy dopomina się poprawy połączeń kolejowych i liczy, że nastąpią zmiany na lepsze w nowym rozkładzie jazdy.

Strzelcy borszczowscy we własnym domu.

Związek Strzelecki w powiecie borszczowskim, przezwyciężając różne trudności, w ciągu ostatniego roku przeprowadził regularną pracę organizacyjną i wychowawczo - wyszkoleniową. W realizowaniu programu pracy Przysposobienia Wojskowego i Z. S., zwłaszcza w czasie koncentracyjnym, dawał się odczuwać brak Domu Strzeleckiego w Borszczowie. Jednak dzięki inicjatywie i niezmordowanej pracy prezesa Zarządu Powiatu Z. S. p. Kazimierza **Paleologa** stanął Dom Strzelecki,



Budowa Domu Z. S. w Borszczowie.

który jest już pod dachem i za kilka miesięcy zostanie oddany do użytku. Dom ten obejmuje świetlicę dla Strzelców, Strzelczyń i Strzelczyków, salę gimnastyczną, kuchnię, magazyny i ubikacje na biura.

W Gusztynie i Piłatkowcach, powiat Horodenka, wybudowano również Domy Strzeleckie, a Komitety otrzymały pomoc pieniężną z Funduszu Społecznego K. O. P.

Przy winnicy Z. S. w Borszczowie wybudowano dom administracyjny, razem z mieszkaniem ogrodnika, kosztem około 4.000 zł. W bieżącym roku rozpocznie normalnie owocować

około 6.000 krzewów.

Winnicę tę Zarząd Powiatowy Z. S. zaprowadził z własnego funduszu i obecnie zabiega o pozyskanie terenów gminnych, na których możnaby rozszerzyć tę winnicę.

We wrześniu zeszłego roku Związek Strzelecki obchodził

dziesięciolecie

swojej pracy na terenie powiatu borszczowskiego. Pierwszy Oddział Z. S. był zawiązany w Jezierzanach przez p. Władysława **Oranina,** który do dnia dzisiejszego jest komendantem tego Oddziału, zaś Oddział w Borszczowie zorganizował wówczas por. rez. Henryk **Welanowski.** Spośród działaczy-założycieli Oddziału Z. S. w powiecie, pracują bez przerwy do dnia dzisiejszego pp. Juliusz **Schreiber,** komendant w Głęboczku; Józef **Kruszniki,** komendant powiatowy; Adam **Konieczko,** komendant w Szuparce; Józef **Woźniakiewicz,** komendant Oddziału konnego w Głęboczku; Wacław **Osuch,** komendant w Skale Podolskiej. Powiat posiada własną chorągiew, nadaną przez Komendę Główną Z. S.

Celem pogłębienia pracy organizacyjnej, skonsolidowania i osiągnięcia wyższego poziomu w wychowaniu obywatelskim, jak również jednotorowości pracy przysposobienia wojskowego odbyła się z początkiem roku

odprawa w Borszczowie

dla prezesów, komendantów i referentów wychowania obywatelskiego. Po uroczystym nabożeństwie w kościele, odprawa odbyła się w sali „Sokoła", na której referaty wygłosili pp.: Kazimierz **Paleolog,** por. Mikołaj **Kozłowski,** komendant Pow. P. W., Józef **Kruszniki,** Izydor **Jabłoński,** Jan **Karwacki** i Michał **Olbert.** Na odprawie tej dłuższe przemówienie wygłosił starosta p. Józef **Bay.** Na odprawie tej, która trwała kilka godzin, byli także obecni pp.: Antoni **Lercher,** referent Podokr. w. ob. oraz mgr **Socharyk,** instruktor O. P. z Inspektoratu Szkolnego w Czortkowie..

W dalszym ciągu odbyła się odprawa komendantów i instruktorów jednostek P. W. i Z. S., którą przeprowadzili pp.: por. Mikołaj Kozłowski i Józef Kruszniki.

Na walnym zebraniu członków Z. S. w **Iwaniu Pustym,** został wybrany prezesem p. Władysław **Urban,** zaś w **Krzywczu** ponownie został wybrany prezesem p. Józef **Korpys,** instr. tyt. Na zebraniach tych obecni byli pp.: por. Kozłowski, J. Kruszniki i mgr Socharyk.

Na walnym zebraniu w **Skale Podolskiej** pod przewodnictwem p. Krusznickiego, sprawozdanie z działalności złożył prezes kpt. rez. Mieczysław **Galuchowski,** który z powodu napotykanych trudności w pracy, nie przyjął godności prezesa w dalszym ciągu. Ponadto sprawozdanie składali pp.: Wacław **Osuch,** komendant Oddziału i Kazimierz **Delejowski,** referent wych. ob. Zebrani wybrali jednogłośnie prezesem kierownika szkoły p. Jana **Staszkiewicza,** znanego działacza społecznego, a w skład nowego Zarządu weszli pp. K. **Delejewski,** Irena **Czajkowska,** Teodor **Halarewicz** i Józef **Przybylski.**

Tow. Walki z gruźlicą we Lwowie przestrzega przed oszustami.

Towarzystwo Walki z Gruźlicą we Lwowie ostrzega społeczeństwo przed wyrafinowanymi oszustami, którzy przy pomocy sfałszowanych pieczęci Towarzystwa, zbierają datki na cele Towarzystwa Walki z Gruźlicą. Towarzystwo nigdy nie wysyłało żadnych takich inkasentów i obecnie nie wysłało celem zbiórki datków. Wobec tego Towarzystwo Walki z Gruźlicą uprasza osoby, u których zjawiliby się odnośni oszuści, aby ich przytrzymały i oddały w ręce policji.

PIEKARNIA SPÓŁDZIELCZA W POWIECIE SOKALSKIM.

Staraniem właściciela Uhrynowa, powiat Sokal, p. Eustachego **Ścibor - Rylskiego,** powstała tam własnym kosztem urządzona piekarnia spółdzielcza z pożytkiem dla ludności wsi. Lokal piekarni w budynku dworskim składa się z pięciu pomieszczeń odpowiednio przystosowanych z urządzeniem higieniczno - kanalizacyjnym. Ludność z wielkim zadowoleniem przyjęła tę nową na swoim terenie placówkę.

Rezerwiści szkolą się.

We Lwowie odbyło się uroczyste zakończenie 14-dniowego kursu instruktorstwa dla podoficerów, członków VI. Okręgu Związku Rezerwistów i Og. Związku Podoficerów Rezerwy, zorganizowany przez komendę Federacji PZOO. i ZR. Okręgu Lwów przy jednym z pułków piechoty we Lwowie.

Na kurs ten zgłosiło się ochotniczo 28 członków Związku Rezerwistów i 9 członków Og. Związku Podoficerów Rezerwy. Dzięki wielkiej zapobiegliwości i wytężonej pracy tak dowódcy kursu kpt. **Waltera** i przydzielonych mu **oficerów,** jak i niezwykłej pilności i obowiązkowości rezerwistów wspólne, rzetelne, wysiłki uwieńczone zostały doskonałymi wynikami i cel kursu został osiągnięty. **Koła Z. R. i O. Z. P. R. uzyskały 37 przeszkolonych instruktorów,** którzy nabyte na kursie wiadomości i umiejętności wykorzystają obecnie z wielkim pożytkiem dla pracy wyszkoleniowej nad swymi kolegami w Kołach. Otwarcia i zamknięcia kursu dokonał zastępca dowódcy pułku w obecności komendanta Okręgu Federacji P. Z. O. O. i Z. R. **pułk. dypl. Pieniążka** przy udziale delegatów wojska i Związku Rezerwistów.

Każdy 11-ty mieszkaniec Polski posiada książeczkę P. K. O.

Rok 1938 na odcinku kapitalizacji wewnętrznej rozpoczął się bardzo pomyślnie. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy wkłady oszczędnościowe w samej tylko P. K. O. wzrosły prawie **o 26 milionów złotych, osiągając na koniec lutego sumę przeszło 807 milionów złotych.** Równocześnie stan wkładów na kontach czekowych wynosił **z górą 241 milionów złotych,** a zatem ogólny stan wkładów w P. K. O. na koniec lutego br. osiągnął sumę jednego miliarda czterdziestu dziewięciu milionów złotych. Zwiększyło się również bardzo poważnie grono osób oszczędzających. W ciągu stycznia i lutego br. P. K. O. wydała prawie **154 tysiące nowych książeczek** oszczędnościowych, a więc ogólna liczba czynnych książeczek wynosiła na dzień 28 lutego br. **przeszło 3.044.000. W ten sposób prawie co jedenasty mieszkaniec Polski posiada książeczkę P. K. O.**

Każdego więc dnia zwiększa się liczba osób, które rozumieją, że oszczędzanie jest jednym z niezbędnych elementów osiągnięcia własnego dobrobytu, zwiększają się również kapitały, przy pomocy których **powstają nowe warsztaty pracy, zatrudniające coraz więcej sił roboczych.**

Z ŻYCIA SĘDZIÓW I PROKURATORÓW W STANISŁAWOWIE.

Pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu Okręgowego p. **Ćwiczyńskiego** odbyło się walne zgromadzenie miejscowego Koła Stow. Sędziów i Prokuratorów. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył sędzia dr Szapira. W roku sprawozdawczym zrzeszono w Związku wszystkich sędziów i prokuratorów stanisławowskiego Okręgu, urządzono 21 pogadanek na tematy z dziedziny prawa, socjologii i ekonomii. Dużą ruchliwość wykazały Kasy: samopomocowa i pożyczkowa. Po sprawozdaniach rozwinęła się dyskusja, w której zgodnie poruszono korzystną i pozytywną działalność Zarządu. Skład obecnego Zarządu przedstawia się następująco: prezes s. o. dr **Scheuring,** prok. **Goertz,** wiceprezes, s. o. **Ćwiczyński,** s. s. o. **Szapira,** nacz. dr **Jurkiewicz** i s. s. o. dr **Wojtuń.**

KOŁO RODZICIELSKIE W DUNAJOWIE.

Z pomiędzy konferencyj rodzicielskich, odbywanych w publicznej szkole powszechnej III stopnia w Dunajowie, powiat Przemyślany, zasługuje na uwagę konferencja, na której doszło do skutku zawiązanie Koła Rodzicielskiego. Wybrano Komitet z przewodniczącym p. Zygmuntem **Semenem** na czele. Komitet w porozumieniu się z kierownictwem Szkoły, przystąpił natychmiast do pracy nad zorganizowaniem akcji dożywiania biednej dziatwy szkolnej. Fundusze na ten cel zdobył Komitet ze składek dobrowolnych miejscowego społeczeństwa, częściowej pomocy Komitetu Powiatowego i z urządzonej zabawy, która poza tym, że wypadła imponująco, dała poważny dochód, co świadczyło o najlepszym zrozumieniu przedsięwziętego zamiaru: potrzeby przyjścia z pomocą biednej dziatwie, która niejednokrotnie przychodziła do szkoły bez ciepłego posiłku. Podnieść należy, że starosta powiatowy p. **Mikrowicz,** do tej akcji ustosunkował się bardzo przychylnie i propaguje ją w całym powiecie. Dzięki intensywnej pracy Komitetu, a w szczególności przewodniczącego p. **Semena** i pp. **Łaski, Kanzowej i Najdy,** korzysta dzisiaj z codziennego posiłku znaczna ilość dzieci, których rozpogodzone oblicza są wyrazem podziękowania dla inicjatorów. **Obserwator.**

Z. S. STANISŁAWÓW - KNIHININ DLA REKRUTÓW.

Sekcja amatorska przy oddziele Z. S. im. Gen. Tessaro-Zosika w Stanisławowie, pragnąc umilić pierwsze chwile służby wojskowej nowozaciężnym rekrutom, urządziła w świetlicy miejscowego P. A. L. wesołą rewię za wolnymi wstępami p. t. „Wieczór propagandowy-spółdzielczy". Rewia ta znakomicie prowadzona przez kierownika sceny p. Witolda **Świżewskiego,** na którą złożyły się arcywesołe i aktualne sketche i piosenki, sumiennie przygotowane przez amatorów, wywołała gromki aplauz ze strony słuchaczy, którzy dziękowali strzelcom i strzelczyniom za każdy punkt programu. Podczas przerw przygrywała muzyka jazz-bandowa. Rewia była powtórzona, gdyż na pierwszym przedstawieniu brak było miejsca w sali dla wszystkich rekrutów.

INSTALACJA DWÓCH PRAŁATÓW W KAPITULE PRZEMYSKIEJ.

Dnia 17 marca br. dokonał J. E. ks. biskup przemyski dr Franciszek **Barda** instalacji dwóch prałatów w Kapitule katedralnej przemyskiej: ks. biskupa sufragana dr Wojciecha **Tomaki** na godność prepozyta, a ks. dr Tomasza **Wąsika** na godność scholastyka tejże Kapituły.

Większe inwestycje
w powiecie drohobyckim.

Prace inwestycyjne w powiecie drohobyckim postąpiły bardzo znacznie naprzód. Obecnie w budowie i naprawie są następujące nawierzchnie:



Budowa podmiejskiej drogi z kostki pod Drohobyczem.

na drodze podmiejskiej, prowadzącej **do Sambora i Stryja** odbywa się przebudowa nawierzchni, która otrzymuje kostkę. Droga turystyczna, prowadząca na **Orów,** znajduje się w początkowej fazie robót. Zupełnej przebudowie ulegają: droga, prowadząca **do Rychcic pod Drohobyczem,** a co najważniejsze, jedna z najruchliwszych i bardzo obciążona ruchem samochodowym **szosa Borysław — Drohobycz.** Na tym odcinku zostały podjęte już prace, które mają punkt wyjścia od Borysławia.

W budowie znajduje się nowy **most żelazo - betonowy w Liszni nad potokiem Bar.**

Program robót i środki finansowe pozwolą na zwiększenie tempa i zasięgu robót publicznych. **Fundusz inwestycyjny, ustalony przez Wydział powiatowy w Drohobyczu, w tym roku osiąga kwotę 800.000 złotych.** Dla orientacji podać należy, że w roku ubiegłym fundusz ten wynosił tylko 300.000 złotych. **Zatrudniona będzie znacznie większa liczba bezrobotnych, aniżeli w roku ubiegłym.**

Zebranie O. Z. N.
w Bukaczowcach.

Przy udziale 80 członków OZN. w Bukaczowcach odbyło się zebranie Oddziału OZN., na którym obecny był przewodniczący Obwodu OZN. z Rohatyna inż. **Mazur.**

W czasie dyskusji nad najważniejszymi zagadnieniami gospodarczymi wsi polskiej, obecni członkowie Stronnictwa Ludowego złożyli deklarację przystąpienia do OZN.

W wyniku dyskusji zebrani uchwalili przystąpić do budowy Domu Polskiego w Bukaczowcach, w którym skupiałoby się **całe życie polskie w gminie.**

Bardzo ściśle z O. Z. N. w powiecie rohatyńskim współpracuje Związek Strzelecki, który wybudował szereg Domów Strzeleckich w następujących miejscowościach: Martynów, Żurów, Hrehorów, Ludwikówka, Lipica Górna i Horodyska.

W Domach tych skupia się całe życie polskie i dzięki temu rozwija się również pomyślnie akcja OZN.

Cześć zasłudze działaczy kresowych!
Zaszczytne odznaczenia w Kopyczyńcach.

W lokalu własnym TSL. w Kopyczyńcach odbyło się uroczyste wręczenie pierścieni i dyplomów członkom, odznaczonym na Walnym Zjeździe Zarządu Głównego TSL. we Lwowie.

Do wyróżnionych przemówił w serdecznych słowach prezes Związku Pow. Kół TSL. w Kopyczyńcach dyrektor gimnazjum p. Antoni **Orłowski, podnosząc ich pracę i zasługi około krzewienia oświaty i idei TSL. wśród szerokich warstw ludu polskiego.** Imieniem Zarządu podziękował wszystkim za dotychczasową ich pracę, po czym wręczył **pierścienie i dyplomy ks. kanonikowi Janowi Gorczycy i p. Emilii Radównie, em. nauczycielce szkoły powsz., dyplomy p. Piotrowi Grodeckiemu, staroście, p. Wacławowi Nowaczkowi, kierownikowi szkoły powszechnej i p. Marianowi Reichemu, inspektorowi PZUW.**

Wśród odznaczonych zamiejscowych członków pierścień i dyplom otrzymali p. **Bronisława Piśkiewicz,** em. kierowniczka szkoły powsz. żeńskiej w Kopyczyńcach, dyplom **p. Zofia z Tarnowskich hr. Siemieńska - Lewicka w Chorostkowie, p. Franciszek Hołubowicz, kierownik szkoły w Czabarówce, Ferdynand Hołubowicz, rolnik w Czabarówce, p. Franciszek Kotowicz, kierownik szkoły w Husiatynie i p. Orłowski Piotr, rolnik w Trybuchowcach.**

Imieniem odznaczonych w serdecznych słowach podziękował ks. kanonik. **Gorczyca,** zapewniając Zarząd, że w pracy dla dobra idei TSL. i szerzenia kultury i myśli polskiej, zwłaszcza tu na kresach, nigdy nie ustaną.

Zjazd osadników
powiatu jaworowskiego.

Z inicjatywy Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie i Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Jaworowie odbył się zjazd osadników powiatu jaworowskiego. **Do Jaworowa przybyło 200 delegatów z osad,** znajdujących się na terenie powiatu jaworowskiego, a na obrady zjazdu przybyli przedstawiciele miejscowych władz i organizacyj.

Obrady zagaił wiceprezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego p. Szymon **Wołosz** z Szutowej, po czym przemówił starosta mgr **Gawenda,** podkreślając cele i istotną wartość osadnictwa na terenie powiatu jaworowskiego i życząc zebranym owocnego wyniku obrad. Z kolei inspektor Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego p. **Szczepanik** w dłuższym referacie przedstawił **rolę i zadania osadnictwa,** wykazując potrzebę założenia Powiatowego Związku Osadników.

Po przeprowadzonej dyskusji zebrani uchwalili założyć Powiatowy Związek i wybrali Zarząd z p. Stefanem **Puką,** jako przewodniczącym na czele. Również powzięto szereg rezolucyj w sprawach parcelacyjnych, gospodarczych i oświatowo-kulturalnych.

Na zakończenie zjazdu **starosta mgr Gawenda udekorował Brązowym Krzyżem Zasługi osadnika p. Stefana Pukę z Szutowej, za zasługi na polu pracy społecznej.** Akt dekoracji zebrani osadnicy przyjęli burzą oklasków.

(J. G.)

Jak pracują na kresach.

Jeden dzień w Husiatynie.

Walne zebranie Koła TSL. w Husiatynie pod przewodnictwem naczelnika sądu p. **Lecha** było tak pomyślane, aby poza sprawozdaniami, ilustrującymi pracę Koła podać także Zarządom Czytelń pewne formy pracy przy pomocy pokazu. Dlatego chętnie wybrałem się do Husiatyna, by w charakterze gościa wziąć udział w tym zebraniu.

Ze sprawozdań wynika, że Koło husiatyńskie dąży do zogniskowania całego życia polskiego pod swoją opieką. Pozyskało ono dla Sekcji Odczytowej z samego Husiatyna 26 osób, nie wyłączając oficerów i podoficerów KOP., które chętnie stosując się do zarządzeń przewodniczącego p. **Kotowicza,** wyjeżdżają do wskazanych przez niego miejscowości. Nadto do Sekcji tej należy nauczycielstwo z okolicznych wsi.

W planie pracy na rok bieżący przewidziano również organizację biura porad prawnych, które w wielu wypadkach uchroni naszych chłopów, zamieszkujących część terenu pogranicza, od niepotrzebnych procesów i związanych z nimi wydatków. Podejście do pracy, szczególnie pp. Lecha i Kotowicza, cieszących się prawdziwym zaufaniem tamtejszej ludności, daje gwarancję, że biuro wspomniane dobrze spełni swoją rolę.

Walne zebranie Koła po trzygodzinnych obradach i wspólnym posiłku, przygotowanym przez drużynę harcerską — skończyło się, a wszyscy zebrani przeszli do sali Sokoła celem wysłuchania odczytu pana **Paygerta** z Sidorowa o wrażeniach, odniesionych w czasie podróży do Szwecji i p. **Chruściela** o zakładaniu sadów. Prócz uczestników Walnego zebrania do Sokoła przybyło około 200 osób z miasta.

Tu pragnę zwrócić uwagę na organizację pracy Niedzielnego Uniwersytetu Ludowego w Husiatynie, gdzie oprócz odczytów przewiduje się pewne atrakcje. Po pierwszym odczycie występowała szkolna orkiestra mandolinistów pod batutą p. **Falarza,** nauczyciela szkoły powszechnej, którą zebrani nagrodzili hucznymi oklaskami. Po odczycie p. Chruściela jedna z pań odczytała część noweli p. n. „Antek“ B. Prusa — a w końcu wystąpił zespół młodzieży w sokolich mundurach i wykonał kilka tańców ze śpiewami.

Wieczorem zakończył się dzień pracy Koła TSL., który niewątpliwie dał wiele przybyłym z okolicznych wsi delegatom Czytelń, a przyjezdnych delegatów Zw. Pow. Kół T. S. L. w osobach pp. dyr. **Orłowskiego** i sędziego **Hliniaka** oraz delegata Inspektoratu Szkolnego w mojej osobie zapoznał z formą pracy, godną naśladowania. Mieliśmy w jednym dniu odczyt i propagandę książki i propagandę tańca polskiego, a przy tym nie można było mówić o przeładowaniu programu, bo sami śledziliśmy przebieg imprezy z dużym zainteresowaniem. Taki program powtarza się w Husiatynie każdej niedzieli, tylko w różnych odmianach oczywiście. Uczestników jest zawsze ponad 200.

Nie mogę pominąć — jeżeli piszę o dniu spędzonym w Husiatynie — uroczystości otwarcia świetlicy strażackiej, w której zaproszeni przez Zarząd z miłą chęcią wzięliśmy udział. Na otwarcie świetlicy złożyło się — poza ucztą biesiadną — kilka deklaracyj, przemówienie p. **Lecha i piszącego te słowa,** oraz tańce przy dźwiękach własnej orkiestry. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Ochotnicza Straż Pożarna w Husiatynie z braku pożarów oddaje się chętnie i z dobrym skutkiem pracy oświatowej i narodowej. Kierunek tej pracy nadaje naczelnik p. **Baranowski.** Do rozwoju życia narodowego na tym ważnym odcinku przykładają swojej ręki wszyscy, których na to stać. Kapitan p. **Wiącek,** uczestniczył we wszystkich wymienionych imprezach, a do Zarządu Koła TSL. wszedł w charakterze wiceprezesa.

Dzień w Husiatynie spędziłem bardzo sympatycznie — oby takie się powtarzały i w innych miejscowościach.

(tege)

Wpisujcie się na członków P. C. K.



Fragment z Gdyni. Ulica Śto-Jańska z widokiem na dalszym planie na port i jego urządzenia.

Zaleszczyki dla Polonii zagranicznej.

W sali „Sokoła“ w Zaleszczykach wygłosił odczyt delegat Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej z Tarnopola, p. prof. St. **Szołajski,** na bardzo ważny i nader aktualny w obecnej chwili temat p. t. „Polonia Zagraniczna a Państwo Polskie“. Po odczycie zorganizowano Oddział powiatowy Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej w Zaleszczykach, którego prezesem został p. M. **Zawałkiewicz,** dyrektor gimnazjum, wiceprezesem p. prof. A. **Piestrakiewicz,** sekretarzem p. prof. mgr F. **Hołowaty,** skarbnikiem p. prof. dr M. **Olchawianka.** Udział w zebraniu wzięli też: starosta p. Józef **Krzyżanowski,** wicestarosta p. mgr L. **Jackowski** i burmistrz p. pułk. Juliusz **Hoffmann.**



Kanclerz Hitler, po złożeniu wieńca u stóp pomnika Bohaterów w Wiedniu. Po prawej ręce kanclerza — dowódca lotnictwa niemieckiego gen. Milch, po lewej nowomianowany dowódca armii austriackiej gen. von Bock, oraz grupa generalicji niemieckiej i austriackiej.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

Ogólne Zgromadzenie delegatów
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We Lwowie odbyło się w dniu 22 b. m. 74-te zwyczajne ogólne zgromadzenie delegatów **Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,** rozpoczynającego 96-ty okres działalności.

Zebranie zagaił powitaniem delegatów oraz dyrektora departamentu p. **Brzezińskiego** prezes Towarzystwa p. Kazimierz **Papara,** który następnie przedstawił stan rolnictwa w Polsce, w chwili bieżącej. Polepszenie się ogólno - światowej sytuacji rolnictwa odbiło się korzystnie na stanie ekonomicznym naszego państwa. Wzrost konsumpcji oraz oderwanie się od cen światowych na produkty rolne, to dalsze elementy dodatnie do zanotowania w sytuacji naszego rolnictwa.

Zasadniczym elementem dalszej poprawy sytuacji rolnictwa jest uporządkowanie ciążącego nad nim zatoru zadłużeniowego, przy pomocy kredytu długoterminowego. Rada nadzorcza, w myśl zaleceń statutowych, sprawowała kontrolę, odbyła 4 posiedzenia i 4 lustracje kasowe.

Następnie prezes Papara złożył życzenia jednemu z najbardziej zasłużonych delegatów p. Janowi br. **Konopce,** który w roku bieżącym obchodzi 50-letni jubileusz swej współpracy z Towarzystwem. Dla uczczenia tej daty, uchwalono utworzenie dla dzieci ziemian stypendium imienia czcigodnego jubilata.

Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Adama br. **Konopkę,** na jego zastępcę p. **Biesiadeckiego.** Zatwierdzono wybór delegata z okręgu gorlickiego, w osobie p. Karola **Groblewskiego.**

Po odczytaniu protokołu z ostatniego ogólnego zgromadzenia, sprawozdanie imieniem dyrekcji złożył p. **Ludwik Dunin,** który podkreślił jako charakterystykę r. 1937, polepszenie płatności rolników. 80—85 procent wkładów jest wpłacane regularnie. Mówca stwierdził, że konwersja przymusowa, aczkolwiek wykonywana w powolnym tempie, jest najskuteczniejszą drogą do uregulowania zobowiązań. Następnie dyr. Dunin zdał sprawę ze zmian, jakie w ubiegłym roku wprowadzono w charakterze lokaty Funduszu Emerytalnego, który obecnie działa jako odrębna instytucja handlowa.

Bilans za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1937 przedłożył dyr. Aleksander **Zaleski,** który podkreślił, iż pogotowie kasowe Towarzystwa wykazuje znaczną poprawę.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył p. **Stanisław Dunin,** po czym uzgodniono statut emerytalny z ustawą z 15 marca 1934.

Po dyskusji i po udzieleniu jednogłośnie absolutorium zarządowi, zebranie zakończono przyjęciem szeregu wniosków.

NOWE SCHRONISKO PTT. W BURKUCIE.

Oddział polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Kosowie przystępuje do budowy nowego schroniska w Burkucie. Dotychczasowe schronisko PTT. w Burkucie znajduje się wprawdzie w stosunkowo dobrym stanie, ale wzmagający się ciągle ruch turystyczny wymaga znacznie większego schroniska. Atrakcją nowego schroniska będzie doprowadzenie do niego wody ze słynnego źródła mineralnego w Burkucie, którą przebywający w schronisku turyści będą mogli używać do picia i kąpieli. Przy sposobności warto wspomnieć, że źródło burkuckie oddane zostało w dzierżawę osobie, gwarantującej racjonalną gospodarkę.

Hodowla jedwabników pod Podhajcami.

Plantacje morwy w Burkanowie.

Często słyszy się narzekania i ubolewania nad ciężką sytuacją materialną w rolnictwie.

Musi się więc zmienić system gospodarki rolnej, nie wystarczy tylko nadal uprawiać te płody rolnicze, które uprawiali nasi dziadowie i pradziadowie. Trzeba wprowadzić do gospodarki rolnej to, co już jest wypróbowane, co może przynieść poważny dochód. Należy w małych gospodarstwach rolnych **przejść** z rolnictwa **do sadownictwa i ogrodnictwa.**

Nie należy zapominać, że majątki dworskie kurczą się z każdym rokiem, a tym samym tracą źródło utrzymania małorolni i bezrolni. Gospodarstwa zaś rozdrabniają się z każdym rokiem coraz bardziej do tego stopnia, że nie wyżywią one w przyszłości licznych rodzin. Jeśli jeszcze dodamy, że emigracja w obecnych czasach jest utrudniona, więc naprawdę trzeba coś zmienić w naszej gospodarce rolnej, aby była więcej produktywna.

Należy przede wszystkim podnieść kulturę rolną. Jako praktyk chcę **zachęcić do chowu jedwabników,** który może przynieść poważne zyski przy stosunkowo małej pracy. Dziesięcioletnie moje doświadczenie wykazało, że jedwabnictwem należałoby się zająć.

Podstawą chowu jedwabników jest morwa. Należy więc przede wszystkim zasiać nasienie morwy. Lwowska Izba Rolnicza dla trzech województw południowo-wschodnich **przydziela bezpłatnie nasiona morwy i jajeczka jedwabnika.** Morwa zaklimatyzowała się w naszych warunkach geograficznych bardzo dobrze. Ponieważ morwa wegetację kończy bardzo późną jesienią, dlatego przymarzają jej części niezdrewniałe, co jej jednak wcale nie szkodzi. Morwa rośnie po-



Szkolny chów jedwabników w Burkanowie, powiat Podhajce. Dziatwa szkolna przy karmieniu gąsienic.

dobnie, jak wierzba, nie wymagając specjalnej pielęgnacji prócz pierwszego roku życia. Jeśli rozsadzimy 1-letnie sadzonki na paru hektarach ziemi, nawet nieużytku w odległości około 2 m × 1 m, to już po paru latach będziemy mogli prowadzić chowy jedwabników, oczywiście z każdym rokiem większe i rentowniejsze.

Podkreślam, że najprędzej możemy chowy jedwabników prowadzić mając plantacje krzaczaste. Jednym z większych chowów jedwabników, był właśnie chów prowadzony z małej plantacji krzaczastej przy szkole w **Burkanowie,** powiat Podhajce. Za oprzędy z tego chowu otrzymano ze stacji jedwabniczej w Milanówku 150 zł., przy zamianie na materiały jedwabne otrzymano jedwabiu za 250 zł. a przecież chów jest bardzo prosty, łatwy, przyjemny i trwający zaledwie 6 tygodni.

Trzeba pamiętać, że nitka jedwabna jest najtrwalszą spośród tkanin, niezbędną więc jest między innymi na cele wojskowe np. na rakiety, spadochrony, woreczki na proch strzelniczy.

Ambicją każdej Polki winno być ubieranie się w naturalne jedwabie polskie, wykonane z chowów przez siebie prowadzonych, które nie można nawet porównać ze sztucznym jedwabiem.

Względ gospodarczy, jakoteż obronność Państwa przemawia za energicznym rozpowszechnianiem jedwabnictwa.

Budujmy więc silny przemysł jedwabniczy, niech on będzie dumą Polski Odrodzonej.

Zainteresowanych odsyłam do podręczników Witaczka „Chów jedwabników" i „Chów morwy białej". Książnica rolnicza M. T. R. we Lwowie



Kurs jedwabnictwa w Burkanowie, powiat Podhajce, prowadzony przez inż. G. Legina z lwowskiej Izby Rolniczej. Słuchacze przy robieniu półek do chowu jedwabników.

Kopernika 20. Informacyj udziela Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą oraz Lwowska Izba Rolnicza. Nauczycielstwo znajdzie jeszcze informacje w Dz. Urz. K. O. S. Lw. z r. 1930 str. 164 i z r. 1932 str. 259.

JÓZEF BENIEK
kierownik szkoły w Burkanowie.

Walka z chorobami zwierząt.

Wzorowe grzebowiska zwierzęce w Horodence.

Rada gminy zbiorowej Horodenka, biorąc pod uwagę niezadawalający stan sanitarny dotychczasowych grzebowisk zwierzęcych, a co za tym idzie **szerzenie się zaraźliwych chorób wśród zwierząt domowych,** jednogłośnie postanowiła pobudować w każdej z gromad gminy Horodenka wzorowe **grzebowiska dołowe z betonu idealnie uszczelnione.** Na koszty, związane z budową grzebowisk, uchwaliła Rada rok rocznie w ciągu sześciu lat preliminować **w budżecie gminnym po 500 złotych,** jako częściowe pokrycie kosztów tej budowy, uskuteczniane przez same gromady. Gromada, przystępując do budowy wzorowego grzebowiska, na ten cel przeznacza materiał budowlany, jak: kamień, piasek i żwir, których to materiałów nie brak w żadnej gromadzie wspomnianej gminy. Gromady, prócz materiałów budowlanych, przydzielać będą wystarczającą ilość robocizny pieszej i zaprzęgowej.

Pierwsze wzorowe grzebowisko ma być wybudowane jeszcze w bieżącym roku w gromadzie Jasienów Polny.

Ordynacja ogniowa w starym Lwowie.

Od zamierzchłych czasów uderzały o mury lwowskiego grodu - miasta nieprzeliczone, wrogie ataki. Jedne z nich po liniach trzech szlaków, wiodących od wschodniej ściany Rzeczypospolitej, posuwały się w wrogich zastępach i tworzyły dla miasta wielkie nieraz zewnętrzne niebezpieczeństwo, drugie czyhały na życie i mienie mieszkańców wewnątrz murów i baszt miejskich.

Do pierwszych zaliczyć należy tak częste w dziejach Lwowa najazdy hord tatarskich, watah kozackich czy zagonów tureckich lub wołoskich, wśród drugich pierwsze miejsce zajmuje morowa zaraza, głód i pożar. Obok nieprzyjaciół zewnętrznych miał Lwów niestety nazbyt często wśród swych murów wewnątrz niemniej niebezpiecznych, niosących mu w przeciwieństwie do wrogich najazdów niemałe klęski, a nieraz nawet całkowitą, chwilową zresztą zagładę.

Wśród tych wewnętrznych nieprzyjaciół jednym z najbardziej niebezpiecznych był groźny, nieokiełzany **żywioł pożaru,** który obracał w ruinę i w zgliszcza poszczególne dzielnice a w jednym wypadku i całe miasto i wówczas nazwisko lwowskiego mieszczanina **Jana Brody** przeszło jedynie dlatego do historii, iż domek jego, w pobliżu murów położony, ocalał jedyny wśród pożogi, która miasto obróciła w zupełną ruinę.

Lwów gorzał tedy często i padał do samych fundamentów, palił się w ciągu wieków wiele razy, od r. 1381, z którego dochodzi nas relacja o wielkim pożarze miasta, aż do pierwszego rozbioru w r. 1772, w którym przeszedł pod zabór austriacki, zatem niemal równo na przestrzeni czterech wieków dawni kronikarze i historycy miasta naliczyli ogółem czternaście olbrzymich pożarów, pomniejszych nie zliczyć. **Płonęły tedy nieraz dzielnice miasta aż do fundamentów** i nie było dziesiątka lat, w którym cała ulica lub dzielnica nie padła pastwą groźnego żywiołu.

Pożary w starym Lwowie należały do częstych wydarzeń. Lwów przedstawiał w tej mierze sprzyjające warunki rozprzestrzeniania się ognia, stąd też i niebezpieczeństwo groziło mu zawsze niemałe. Miasto, leżące na niewielkim terenie, w obrębie warownych murów, obejmowało jedynie dzisiejsze śródmieście, w najsilniejszym tego słowa znaczeniu, ograniczone podówczas wedle dzisiejszej nomenklatury ulicami: Skarbkowską, Podwalem, Sobieskiego i Hetmańską.

Ciasnota panowała niemal na każdym kroku, ulice wąskie, domy pierwotnie drewniane i na starą modłę pełne oficyn, przybudówek, kramów, straganów, w ogóle najrozmaitszych zakamarków, **brak odrębnej organizacji ratowniczej** — to wszystko sprzyjało rozszerzaniu się groźnego żywiołu. Słusznie też powiedział **Józef Bartłomiej Zimorowicz:** „nasi przodkowie ile drewnianych domów, tyle świątyń Wulkanowi wystawili".

W znacznej mierze utrudniał niesłychanie sytuację **brak zorganizowanej, zawodowej straży pożarnej,** która ujęta w karby karności i wyszkolenia w niemały sposób zaważyć mogła na szali pożarnych wypadków, lecz nie inaczej było w tym czasie i w innych miastach.

Gdy tedy uwzględnimy te tak bardzo pożarowi sprzyjające warunki, jak ciasnotę terenu, łatwopalny materiał, brak odpowiedniej organizacji pożarniczej, — nic dziwnego, że w pustkę uderzały uchwały urzędu radzieckiego, **stanowiące porządek gaszenia ognia** i sposoby zabezpieczenia się przed jego groźnymi następstwami, próżne też były nawoływania stróżów nocnych, którzy zbrojni w halabardy, donośnym głosem przestrzegali każdego wieczora: „Ostrożnie z ogniem!" albo znane, popularne, przeciągle głoszone wezwanie:

„Już dziesiąta na zegarze!
Spać! panowie gospodarze!
Strzeżcie ognia i złodzieja,
W Panu Boga jest nadzieja.
Na sługi się nie spuszczajcie!
Lepiej sami doglądajcie!
Ostrożnie z ogniem!"

Obok tych stróżów nocnych miało miasto jeszcze **trębacza** na wieży, na której pełnił on swe obowiązki już z początkiem XV. wieku. Miał — jak mówi stara karta księgi miejskiej — **„wieżę miejską i straż nad nią zleconą i zwierzoną we dnie i w nocy, wiernie a czujnie opatrować i wszelakie nieprzespieczności miasta z pilnością strzedz i warować i rajcom zjawić."**

Trąbieniem ogłaszał każdą godzinę i sygnalizował dzwonem wybuch pożaru, wystawiając w dzień czerwoną chorągiew, w nocy czerwoną latarnię, który to zwyczaj zachował się w niektórych miastach aż po dzień dzisiejszy, podczas gdy we Lwowie należy już od dłuższego czasu do przeszłości, gęsta bowiem sieć przewodów telefonicznych służy strażnicy pożarnej o każdej porze dnia i nocy oraz z każdego nawet najodleglejszego miejsca na peryferiach natychmiastowym alarmem w razie wybuchu pożaru.

Lwów gorzał często i gorzał nieraz wprost katastrofalnie.

Rozmaite były przyczyny tych większych czy mniejszych a tak częstych wydarzeń pożarnych, których purpurowe łuny, oświetlając gorejące miasto, z nocy tworzyły dzień a dzień w noc zmieniały skutkiem gęstych dymów, kłębami ścielących się wśród tej nieopisanej ciasnoty lwowskiego grodu-miasta.

Najczęściej w starych aktach występującą przyczyną pożaru, jak zwyczajnie w podobnych wypadkach, nie tylko w odległym średniowieczu, ale i w dzisiejszych czasach, było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Znaczna ilość pożarów z tego pochodziła źródła. I jeżeli z wieży ratuszowej w ożywiony ruch dnia przenikliwym dźwiękiem uderzył lub nocną ciszę zamącił złowrogi dzwon alarmowy, z ratuszowej wieży, niosąc trwogę w gęstwę osadnictwa miejskiego — można było przypuszczać najczęściej, iż wybuchł on w **browarku** lub w domu żydowskim. Mieszczanie lwowscy utrzymywali w swych domach browarki, w których **warzyli piwo dla swego i innych użytku** i w tych właśnie browarkach skutkiem nieostrożności najczęściej powstawał pożar, który — jak nieraz zdarzało się — w mgnieniu obejmował dom a rychło i całą dzielnicę. Często z tych samych powodów wybuchał groźny żywioł w **dzielnicy żydowskiej, gęsto zabudowanej, pełnej zakamarków,** gdzie — jak mówi Zimorowicz — **„ogień źle był przez nich pilnowany".**

Przy sposobności groźnego pożaru, jaki w r. 1681 wybuchł w Rynku w kamienicy ławnika **Wilczka,** wydał Urząd radziecki dłuższą ordynację — **„rozporządzenie w czasie pożaru",** który „pobliskich sąsiad nietylko wielkiego strachu, ale i szkody nabawił".

Ordynacja ta zarządza, by wszyscy obywatele, zarówno w mieście, jak też na przedmieściach zaopatrywali strychy swych domów w naczynia z wodą, by najwięcej przysposobili osęk i drabin tak „żeby żaden dom i żadna kamienica bez osęk i drabin nie pozostawała." Ogniowa ordynacja z r. 1681 poleca dalej poddać **„niewytarte kominy"** dokładnemu oczyszczeniu a ponieważ pożary często przez nieostrożnych i pijanych woźniców bywają wywoływane, zabrania gromadzenia słomy i siana po strychach i stajniach. Zwracać należy uwagę na konieczność pilnego doglądania czeladzi, gdyż zdarza się, że pijani woźnicy **„z ogniem do stajni wchodzą i tabakę tamże kurzą",** co niejednokrotnie było przyczyną powstawania ognia. Wspomniana ordynacja z r. 1681 zabraniała dalej kupcom i kramarzom utrzymywania w budach, kramach i sklepach tak w Rynku, jak i w bramach miejskich większej ilości prochu ponad trzy funty **„dla pokazania".** W razie wybuchu pożaru obywatele, zamieszkali w odleglejszych stronach, mieli bezzwłocznie skierowywać swą czeladź na miejsce pożaru z osękami, drabinami, siekierami i konwiami.

Taką treść miała ordynacja przeciwpożarowa z r. 1681 z tym, że osobna komisja z urzędu miała przeprowadzić rewizję domów i kamienic z kompetencją karania nawet więzieniem opornych obywateli.

Ową lwowską ordynację o sześć lat poprzedziło głośne naonczas dzieło **Jakuba Kazimierza Haura** pt. „Ekonomika ziemiańska" (Kraków, 1675), w której autor dłuższe uwagi poświęca sprawie ratownictwa pożarnego. Powiązanie w całość lwowskiej ordynacji ogniowej z uwagami Haura przedstawia pewien obraz stosunków, jakie w owym czasie panowały w dziedzinie pożarnictwa.

W razie wybuchu pożaru — pisze Haur — trąbią na gwałt i trwogę, biją w dzwony i wówczas tłum ludu zbiega się do pożaru. Wytwarza się skutkiem tego niemałe zamieszanie, jedni bowiem zbiegają się „dla rabunku", inni na „dziwowisko". Z tej przyczyny urząd winien zapomocą wart i cechowych organizacyj otoczyć teren pożaru, nie dopuszczać ludzi „luźnych" a tylko tych, którzy przybywają z wodą, osękami, siekierami, wąworkami (kubełkami skórzanymi). Z cechów winni pierwsi jawić się ze swymi siekierkami. W rynku „na czterech rogach" mają zawsze pozostawać w pogotowiu kufy albo beczki na wozach czy saniach a kto pierwszy do pożaru dowiezie wodę, otrzymuje pewną nagrodę w formie kontestacji z grzywien płaconych. „W miastach i w miasteczkach — pisze dalej Haur — mają być sikawki od tokarzów, od miechowników wąworki skórzane, od kowalów osęki okowane, od bednarzów naczynia na wodę, od cieślów siekiery".

Akcję ratunkową należy prowadzić w ten sposób, aby jedni z siekierami śpieszyli do wyrębywania dachów, drudzy z osękami do rozrywania ognia i zalewania, a muszą być i tacy, którzyby pilnowali porządku i na ten czas szkody strzegli, a **„pilność ta i dozór trwać ma aż do uśmierzenia i ugaszenia ognia."** Poleca dalej Haur zwracać uwagę na browary i kuźnie oraz na piwowarów, kowali, kotlarzy, ślusarzy i tych wszystkich, — **„którzy z ognia biorą swe pożywienie".** Przestrzega wkońcu, aby celem suszenia nie trzymać za piecem drzewa lub przędziwa, gdyż wiele domów z tego powodu padło w popioły i w zgliszcza.

Na sto lat przed pojawieniem się „Ekonomiki" Haura rozpatrywał już **Andrzej Gostomski,** wojewoda rawski, w znamienitej na owe czasy książce: „Gospodarstwo" (Kraków, 1588) „porządek gaszenia ognia". Gostomski, wychodząc ze słusznego założenia, że w razie pożaru celowość zarządzeń i karność ratujących w uśmierzeniu groźnego żywiołu odgrywają pierwszorzędną rolę, radził **„by porządek gaszenia był spisany u radziec i postanowiony jako szyk bojowy żołnierzom, jak wieść do ognia mieszczan".** Doradzał dalej Gostomski wyznaczać z każdego domu ludzi do sprawowania pewnych funkcyj w czasie pożarnej akcji, polecając „by kilkunastu mężów sprawnych i bacznych rozkazywało i rządziło przy ogniu". Popełnił jednak przy stawianiu tej koncepcji niemały błąd, zapoznawał bowiem znaczenia jednolitego kierownictwa, oddanie bowiem akcji ratunkowej w ręce kilkunastu „rozkazujących" wprowadzało zamieszanie, najbardziej w takich wypadkach szkodliwe, bo jeżeli porównywał akcję ratunkową przy pożarze z szykiem bitwy, wiedział niewątpliwie, że na polu bitwy wyłącznie jednolite kierownictwo ogarnąć może w danej chwili całokształt sytuacji bojowej, tak też i w zaciętej walce z ogniowym nieprzyjacielem lekceważenie tej zasady prowadzi raczej do klęski, niż do zwycięstwa nad tak groźnym w odległej przeszłości żywiołem. Krótka zaledwie wzmianka w „Gospodarstwie" Gostomskiego dotyczy przyrządów ratowniczych, — siekiery, haku, wiadra i cebry stanowią powszechnie w ówczesnych miastach używane narzędzia w akcji przeciwpożarowej. Wkońcu wskazuje Gostomski na potrzebę wynagradzania tych, **którzy pierwsi przybyli do pożaru** a karania drugich, którzy w tej akcji zawiedli.

Tak w najogólniejszym zarysie przedstawiałyby się stosunki pożarnicze na terenie Lwowa w zamierzchłej przeszłości. Wydawane od czasu do czasu przez Urząd radziecki ordynacje ogniowe, dotyczące poszczególnych fragmentów akcji przeciwpożarniczej, stwarzały jedynie półśrodki — jak zresztą wszędzie w tym czasie — w zwalczaniu groźnego a tak niebezpiecznego dla miasta żywiołu i rozbijały się podówczas o twarde warunki, które w murach miasta nie do zwycięstwa nad nim, ale do klęski najczęściej prowadziły.

Składały się na to liczne przyczyny, o których mówiliśmy powyżej. Prymitywne środki walki nie odpowiadały zupełnie wymogom, jakie z drugiej strony frontu stawiał groźny przeciwnik a brak przede wszystkim zawodowej straży pożarnej i niejednolitość w prowadzeniu akcji ratowniczej tworzyły obok innych trudności ogniwa, wiążące się w łańcuch, który rwał się ustawicznie i nie mógł opasać w skutecznym uścisku szalejącego tak często w murach starego Lwowa niebezpiecznego żywiołu.

Aleksander Medyński

BRAK KWALIFIKOWANYCH RZEMIEŚLNIKÓW
w Okręgu Centralnym.

Sfery gospodarcze Rzeszowa stwierdziły brak w Okręgu Centralnym wykwalifikowanych **robotników przemysłowych, zwłaszcza dobrych ślusarzy, elektromonterów i mechaników.** Niedostateczna podaż wykwalifikowanych rąk już obecnie stwarza pewne trudności dla niektórych działów przemysłu. Najbardziej dotknięte brakiem fachowców są powstające w Centralnym Okręgu Przemysłowym **zakłady przemysłu metalowego.** Brakowi temu zapobiec może szybkie przetworzenie Szkoły Rzemiosł na Państwowe Gimnazjum Mechaniczne oraz utworzenie przynajmniej dwu szkół mechanicznych w Dębicy i Nisku.

AWANSE
na terenie lwowskiego Sądu Apelacyjnego.

Postanowieniem Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie z dnia 17 marca 1938 r. otrzymali przyznanie z dniem 1. kwietnia 1938 uposażenie VII. grupy asesorowie sądowi pp.: dr Kazimierz Mosing, Włodzimierz Orest **Łomnicki,** Otton Walenty **Moryc,** Euzebiusz **Lisowski,** Stanisław **Korman,** Marian **Kwaśniewicz,** Leon **Hordt,** Jan **Sondej,** Fryderyk **Raczkowski** i Karol Jan **Cińcio.**

Uposażenie IX. grupy otrzymali egzaminowani aplikanci sądowi pp.: Józef **Łuczyński,** Henryk **Perucki,** Jan Roman **Bień,** Jarosław Józef **Dorożyński,** Franciszek Ksawery **Sulik,** Adam Józef **Tarkiewicz,** Jan Bogdan **Zając,** Michał Wacław **Bielawski,** Jan Alojzy **Malawski,** Ludwik Józef Emil **Kinajluk,** Henryk Jan **Gol,** Ignacy **Kochman,** Józef **Szpunar,** Józef Marian **Badecki,** Julian **Lepiankiewicz,** Tadeusz **Pruchnicki,** Marian Eugeniusz **Brzoziński** i Emilian **Durkot** oraz bezpłatny aplikant Franciszek **Nahalewicz.**

Płatne etaty aplikanckie w X. grupie uposażenia otrzymali bezpłatni aplikanci sądowi pp.: Władysław **Witwicki** i Leopold **Jaeschke,** zaś stały zasiłek w wysokości 100 zł. miesięcznie otrzymali bezpłatni aplikanci sądowi pp.: Jan **Łuczkowski,** Aleksander **Hlawaty,** Mieczysław **Widaj,** Zdzisław Antoni **Atlas,** Stefan **Rychliński,** Mikołaj **Barabolak,** Stanisław **Hubert,** Albin Stanisław **Lis,** Benedykt **Lewicki** i Tadeusz Marian **Szach.**

Bilans pracy społecznej
w Zadwórzu pod Lwowem.

W tym roku poraz pierwszy księża obu obrządków, łacińskiego i grecko-katolickiego, wzięli udział wraz ze swoimi wiernymi w ceremonii święcenia wody w dniu święta Jordana. Obie procesje z centrum Zadwórza ruszyły razem nad rzeczkę. Ludność obu obrządków wzięła tłumny udział w procesjach, czym zadokumentowała swoje zadowolenie, zachowując przez cały czas poważny nastrój.

Praca społeczna w Zadwórzu, jakkolwiek napotyka na pewne trudności z powodu braku odpowiednio wielkiego domu, to jednak w ostatnim czasie pomyślnie się rozwija. Donosiliśmy już zeszłego roku o powitaniu nowego proboszcza ks. Franciszka **Wojcickiego** i o jego początkowych pracach, które w ciągu dalszym skutecznie prowadzi. W dniu patrona młodzieży polskiej, św. Stanisława Kostki urządzono wieczornicę oraz odegrano sztuczkę p. t. „Do wyższych ja rzeczy urodzony". Odegrano też pięknie jasełka ks. Bulichowskiego p. t. „Gdy się Chrystus rodzi". Dobrze opracowane jasełka oraz piękne stroje, oryginalne egipskie i arabskie, przywiezione stamtąd przez księdza proboszcza Wójcickiego, ściągnęły wielką ilość widzów, których z trudnością teraźniejsza sala pomieściła.

Pod koniec stycznia Akcja Katolicka urządziła dla mieszkańców Zadwórza wspólny opłatek. Obecnych na nim było około 200 osób. Opłatki takie w tym roku odbyły się we wszystkich wioskach zadwórzańskiej parafii, a to w Bogdanówce, Połonicach i Ubiniu. W każdej miejscowości ks. Wójcicki w gorących słowach zachęcał zebranych parafian, ażeby zgodnie i z miłością pracował każdy na swoim odcinku pracy dla dobra własnego, Kościoła i Ojczyzny.

W ostatnią niedzielę karnawału staraniem ks. proboszcza urządzono zabawę przy pomocy parafian, na którą przybyło sporo gości miejscowych i zamiejscowych. Zebrany dochód przeznaczono na ogrodzenie kościoła i zakupienie kapy oraz baldachimu.

W najbliższych dniach podjęte będą prace około odbudowania i pokrycia zniszczonego probostwa, ogrodzenia kościoła i zabudowań gospodarczych. Następnie cały wysiłek skierowany będzie na wykończenie sali teatralnej w budującym się Domu parafialnym, który od kilku lat stoi niewykończony.

Stanisław Sulma.

Z ŻYCIA SPOŁECZNO - GOSPODARCZEGO W POWIECIE KAŁUSKIM.

Życie społeczno - gospodarcze w powiecie kałuskim bije żywym tętnem, świadcząc o znacznej dynamice miejscowej ludności i jej zrozumieniu dla żywotnych interesów polskości na południowo wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. W szczególności staraniem Kół Gospodyń Wiejskich, wspólnie z TSL. odbyły się ostatnio sześciotygodniowe kursy gospodarstwa wiejskiego dla kobiet i dziewcząt w Serednym, Tomaszowcach, Ziemiance, Dębinie, Stefanówce, Hołyniu, Kropiwniku, Bereźnicy i Landestreu. W poszczególnych kursach brało przeciętnie udział po 30 do 40 uczestniczek. W Tomaszowcach Nowych odbył się 10-dniowy kurs spółdzielczy przy frekwencji 40 osób. W Niegowcach, staraniem miejscowych osadników polskich utworzona zostanie w najbliższym czasie spółdzielcza cegielnia. OTR. w powiecie kałuskim przeprowadziło w marcu br. reorganizację Kółek Rolniczych w Podmichalu, Bereźnicy, Landestreu, Siwce Wojniłowskiej, Serednym, Dębinie, Tomaszowcach Nowych, Humenowie, Pniakach i Hołyniu.

BUDOWA GMACHU POCZTOWEGO W PRZEWORSKU.

W Przeworsku zaprojektowano budowę gmachu pocztowego, który pozostaje w związku z rozbudową sieci pocztowej, telefonicznej i telegraficznej Warszawa — Sandomierz — Rzeszów — Przeworsk — Lwów.

Manifestacja Tarnopola.

Na zakończenie obchodu imieninowego w dniu Imienin Naczelnego Wodza, wysłano z Tarnopola następującą depeszę:

Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły Rydz, Warszawa.

Zgromadzeni na akademii ku czci Pana Marszałka obywatele wszystkich warstw i grup społecznych m. Tarnopola przesyłają Ci Ukochany Wodzu wyrazy najserdeczniejszych życzeń w Dniu Imienin, wraz z wyrazami głębokiej czci i hołdu oraz gorącego zapewnienia, że posłuszni Twym rozkazom umacniać będziemy na wszystkich odcinkach podstawy mocarstwowej siły i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Obchodu Imienin
Naczelnego Wodza Śmigłego Rydza w Tarnopolu.

O. Z. N. w Zbarażu.

W niedzielę 20 marca b. r. zebrali się członkowie O. Z. N. z miasta Zbaraża w sali „Gwiazdy". Zebranie zagaił przewodniczący Rady Obw. O. Z. N. p. J. **Iwaszkiewicz** podkreślając, że w obecnych czasach stają się rzeczy wielkie i że skonsolidowany naród winien być w każdej chwili **gotowy do dyspozycji Wodza Naczelnego.** Następnie p. A. **Orłowski** wygłosił referat, w którym przedstawił zebranym, że wobec zagadnień bieżących i wymogów przyszłości, postawa narodu musi być twórczą, że naród musi być silny moralnie i materialnie. Po referacie zebrani odśpiewali Hymn Narodowy i Pierwszą Brygadę.

Również w sali „Gwiazdy" wysłuchali członkowie O. Z. N. transmitowanego przez radio przemówienia szefa O. Z. N. gen. **Skwarczyńskiego** i przemówienia **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Niecodzienne objawy serdeczności.

Liczny personel, zajęty w przedsiębiorstwach znanego przemysłowca radcy Izby rzemieślniczej p. Józefa **Nowaka,** z okazji imienin swego szefa urządził na tegoż intencję nabożeństwo w kościele oo. Bernardynów. Nabożeństwo o godz. 6. rano, w czasie którego pięknie śpiewał chór męski, a w którym wziął udział cały personel p. Nowaka, celebrował ks. przeor o. **Bronisław Szepelak. Nadto personel złożył większą kwotę na rzecz Ochronki dla dzieci im. św. Józefa przy ul. Piekarskiej.** W ciągu dnia p. Nowak odebrał mnóstwo życzeń. Osobiście złożyły mu życzenia przede wszystkim dzieci z Ochronek, księża, zakonnice oraz wielu osobistości miasta Lwowa.

Horodenka z pomocą
na cele Polonii zagranicznej.

W dniach od 15. stycznia do 15. lutego b. r. w Horodence i na terenie powiatu horodeńskiego odbyła się zbiórka na rzecz Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej. Zebrano na 21 list zbiórki sumę 238.34 zł. Zbiórka uliczna, urządzona w Horodence dnia 2. lutego b. r. dała 52.22 zł, z wyświetlenia filmu 16 mm p. t. „Polskie osadnictwo w Brazylii" 10.50 zł. Razem zebrano sumę 301.06 zł, z tego wydano na portoria, rozlepienie afiszów, szpilki do zbiórki, za wypożyczenie filmu i na kursora — razem 30.80 zł.

Do Komitetu Centralnego Funduszu Polaka Zagranicą **wysłano czekami 270.26 zł.**

W sali Gimnazjum Polskiego w Horodence odbył się dla publiczności uroczysty poranek, poświęcony zagadnieniom pomocy Polonii Zagranicznej, z odczytem prof. Tadeusza **Kormana** i udziałem młodzieży gimnazjalnej. Poza tym na terenie poszczególnych związków i gmin zostały wygłoszone referaty propagandowe, opracowane na podstawie broszur, otrzymanych z Centralnego Komitetu Pomocy Polonii Zagranicznej. Wyświetlono w Polskim Gimnazjum film dla młodzieży szkolnej p. t. „Polskie Osadnictwo w Brazylii". W kinie i szkołach nagrywano płyty p. t. „Jesteśmy jednej krwi".

Akcja propagandowa w b. r. była na terenie powiatu intensywniejsza ze względu na otrzymany bogaty materiał w postaci afiszów, ulotek i broszur „referatów".

Podkreślić należy obywatelskie stanowisko jakie w zbiórce zajęły gminy jak: Czernelica (38.23 zł.), Horodenka (39.40 zł.), Siemakowce (17.36 zł.) i Obertyn (13.05 zł.).

Dr Franciszek Białous
dyrektor gimnazjum, przewodniczący pow. Komitetu zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

WSPÓŁPRACA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W AKCJI RATOWNICTWA GÓRSKIEGO.

Kwestia ratownictwa górskiego wchodzi na nowe tory. Oto Polski Czerwony Krzyż na propozycje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego wyraził swą zgodę na współpracę w organizowaniu racjonalnego systemu ratownictwa w górach polskich. Gdy weźmie się pod uwagę wielkie doświadczenie PCK., oraz wykwalifikowany i liczny personel, wreszcie pierwszorzędny sprzęt ratunkowy, to musi się przyznać, że decyzja ta ma dla turystyki górskiej i zagadnienia bezpieczeństwa w górach bardzo wielkie znaczenie.

Zjazd Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju.



Fragment z X-go walnego zjazdu organizacyj Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, który obradował w sali Rady Miejskiej w Warszawie, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marii Mościckiej i członków Rządu. Na pierwszym planie widzimy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego, za którym, obok innych dostojników państwowych, siedzą ministrowie: prof. Świętosławski, pułkownik Ulrych, Zyndram - Kościałkowski, inż. Kaliński.

Pociągi pośpieszne ze Lwowa do Warszawy
będą kursować tylko przez Radom.

Od 15 maja br. pociągi pośpieszne do Warszawy: popołudniowe i nocne kursować będą tylko przez Skarżysko — Radom. Jak wiadomo obecnie pociągi pośpieszne ze Lwowa do Warszawy w Rozwadowie dzielą się, jedna część pociągu kursuje przez Lublin, druga zaś przez Radom. **Z dniem 15 maja br. pociągi pośpieszne w Rozwadowie dzielone nie będą.**

Natomiast uruchomiony będzie **nowy pociąg osobowy przyśpieszony** ze Lwowa do Warszawy przez Rozwadów — Lublin. Pociąg ten odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 21.35, przyjazd do Warszawy 6.53, z Warszawy odjazd godz. 21.25, przyjazd Lwów 6.05.

W sezonie letnim tj. od 22. czerwca do 5. września ten sam pociąg kursować będzie do **Worochty,** a od 6 września do 16 października **do Zaleszczyk** (okres winobrania na Ciepłym Podolu).

W sezonie letnim tj. od 15 maja do 1-go października uruchomiony będzie **jeszcze jeden pociąg pośpieszny do Warszawy,** odjazd ze Lwowa godz. 7.40, przyjazd do Warszawy wcześnie po południu, odjazd z Warszawy w wczesnych godzinach porannych, przyjazd do Lwowa o godz. 16.37.

Zebranie O. Z. N. w Zabłotowie.

W sali „Sokoła" w Zabłotowie odbyło się organizacyjne zebranie Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego przy udziale z górą 200 osób pod przewodnictwem p. Feliksa **Raczyńskiego,** dyrektora Urzędu Wykupu tytoniu. W czasie zebrania wygłosili referaty przedstawiciele powiatowego Obwodu OZN. pp. prof. **Mazurkiewicz** i dyr. **Andriasiewicz.** Przemówienia prelegentów zebrani nagrodzili oklaskami.

Większość zebranych zgłosiła z miejsca swój akces do OZN., zapisując się na członków.

Zebranie zostało zakończone wzniesieniem okrzyków na cześć Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego Rydza oraz odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

Akademia polsko - ukraińska
w Drohobyczu.

W Drohobyczu staraniem polsko - ukraińskiego Związku odbyła się akademia polsko - ukraińska z okazji Imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Na akademię przybyła **ludność polska i ukraińska** nie tylko z Drohobycza, ale i z odległych wsi powiatu drohobyckiego. Przybyło bardzo wiele osób. Akademię poprzedziły nabożeństwa, które obyły się w kościele i w cerkwi.

Program akademii został wykonany częściowo w języku polskim, częściowo w ukraińskim. Deklamację w języku polskim „O Wodzu Naczelnym", wygłosiła p. Helena **Petryczka,** narodowości ukraińskiej. Referat o Marszałku Śmigłym, jako Wodzu Naczelnym i Obywatelu, wygłosił po polsku nauczyciel p. Antoni **Mrozek.** Dalszy referat na temat: „Pan Marszałek Edward Śmigły Rydz, Naczelny Wódz Armii Polskiej, a naród ukraiński" wygłosił w języku ukraińskim p. Wasyl **Antonewycz.** Wszyscy obecni Polacy i Ukraińcy odśpiewali Hymn Państwowy, „My Pierwsza Brygada" i „Mnohaja Lita".

Akademia polsko - ukraińska w Drohobyczu odbyła się staraniem Chrześcijańskiego Polsko - Ukraińskiego Związku, na czele którego stoi prezes p. Antoni **Stankiewicz,** nauczyciel w Drohobyczu.

Następnego dnia t. j. 19 marca w dniu Imienin Wielkiego Marszałka, wszyscy członkowie polsko - ukraińskiego Związku zebrali się w lokalu i wspólnie wysłuchali przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zwracała uwagę wielka ilość wieśniaków.

Pomoc dzieciom i młodzieży
w powiecie skałackim.

Na okres feryj wakacyjnych w bieżącym roku Zarząd Powiatowy Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Skałacie powziął plan zorganizowania 54 półkolonij, które by objęły 2.000 dzieci, kosztem 10.432 zł. Dla należytego zorganizowania i prowadzenia półkolonij jest w projekcie urządzenie kursu o charakterze pedagogiczno - administracyjnym dla kierowniczek półkolonij.

Dotychczasowe akcje, przedsięwzięte przez Zarząd powiatowy, prowadzone były systematycznie i racjonalnie, dając chlubne wyniki we wszystkich dziedzinach dzięki zainteresowaniu i poparciu starosty mgr p. **Rutkowskiego.** Zeszłego roku przy współudziale Komitetu Wojewódzkiego Pomocy Dzieciom, następnie Koła Gospodyń Wiejskich, Wydziału powiatowego w Skałacie zorganizowano 34 półkolonie, obejmujące 1.400 dzieci. Koszt tych półkolonij wynosił znaczną sumę. Z rozpoczęciem obecnego roku szkolnego Powiatowy Komitet wyasygnował dla gminnych Komitetów 350 zł. na zakup książek szkolnych dla najbiedniejszych dzieci. Na akcję dożywiania dziatwy szkolnej i pozaszkolnej wydał Komitet Powiatowy 2.012 zł., zaś Komitety gminne 1.790 zł. Dożywianiem było objętych ponad 2.000 dzieci. Prócz gotówki wydano 200 kg. cukru i 150 kg. mieszanki kawowo - słodowej. Rozdano pomiędzy najbiedniejsze dzieci 260 par bucików, 70 płaszczy, 68 ubrań, 76 par bielizny i 8 swetrów, nadto tran w ilości 55 kg., wartości 148 zł.

Działalność Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie
w miesiącu styczniu 1938 r.

Lekarze domowi i specjaliści udzielili w gabinetach i ambulatoriach 82.548 porad, ponadto udzielono w domu obłożnie chorym 7.848 porad. Lekarstw i środków opatrunkowych w aptekach własnych, obcych i punktach rozdawnictwa leków wydano 83.341.

Lekarze i personel pomocniczo-lekarski wykonał 21.145 zabiegów (zastrzyki, odmy, punkcje, masaże stawianie baniek, pijawek i t. p.). W zakładach własnych i obcych udzielono 7.827 zabiegów fizykalnych (nagrzewanie diatermią, Solluxem, naświetlania lampą kwarcową itp.). W zakładzie Roentgenowskim dokonano 4.612 prześwietlań, zdjęć i naświetlań promieniami Roentgena. Zakład Analityczno - lekarski przeprowadził 10.155 analiz. W zakresie pomocy dentystycznej udzielono 3.285 porad i wykonano 135 protez.

W szpitalu własnym i sanatoriach przebywało 882 chorych, przez 11.819 dni leczenia. Wydano 430 przekazów do obcych zakładów leczniczych (szpitale, zakłady położnicze, sanatoria).

Wypłacono 60.006.84 zł. tytułem zasiłków chorobowych, szpitalnych, połogowych i pokarmowych oraz 6.781 zł. tytułem zasiłków pogrzebowych. Zmarło 105 osób ubezpieczonych i członków rodzin.

Sprawność alarmowa i gotowość bojowa.
Bataliony Obrony Narodowej.

Na jesieni roku ubiegłego minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki powołał do życia nową formację wojskową, t. zw. oddziały Obrony Narodowej. Na przestrzeni niespełna pół roku zorganizowano już szereg **batalionów, pułków i brygad** Obrony Narodowej, które po raz pierwszy wystąpiły w dn. 19 marca na defiladzie w Gdyni.

Co to jest Obrona Narodowa i czym różni się od wojska stałego? Oddziały Obrony Narodowej stanowią jedną z form realizacji hasła wysuniętego przez Marszałka Śmigłego - Rydza **„CAŁY NARÓD POD BRONIĄ“.** Nie będąc w ścisłym tego znaczeniu wojskiem — posiadają równą wartość bojową i zwiększają stan liczbowy Armii, przyczyniając się w ten sposób do **wzmożenia obronności kraju.**

Oddziały Obrony Narodowej zorganizowano na zasadach terytorialnych, a ich żołnierze pozostają „na codzień“ **we własnych mieszkaniach i przy własnych warsztatach pracy.** Okres służby w formacji trwa 30 dni na przestrzeni roku i składa się z ćwiczeń oraz obozów. Służba bowiem w Obronie Narodowej polega na krótkotrwałych, dorywczych ćwiczeniach jedno i kilkodniowych, o których żołnierze powiadamiani są bezpośrednio przed ich rozpoczęciem. Te formy organizacyjne Obrony Narodowej pozwalają **na wpojenie w jej żołnierzy dużej sprawności alarmowej i natychmiastowej gotowości bojowej.** A są to dla żołnierza zalety bodaj najistotniejsze.

Specyficzne formy ustrojowe Obrony Narodowej powodują konieczność **dużej selekcji kandydatów.** W wojsku, gdzie dyscyplina wdrażana jest co dnia — wartości moralne żołnierza kształtują się niejako automatycznie. W oddziałach Obrony Narodowej dyscyplinę armii stałej zastąpić musi dobra wola i poczucie obowiązku pośród żołnierzy. To też do Obrony Narodowej przyjmowani są ochotnicy z ukończonym P. W., rezerwiści i kombatanci z posiadających tradycję historyczną zw. byłych wojskowych jak: Zw. Legionistów, POW., Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej we Francji i tp. Pomieszanie tak różnych elementów jest bardzo celowe. **Rezerwiści i byli wojskowi podtrzymują ducha oddziałów w ciężkich momentach swoją tradycją i doświadczeniem wojennym, ochotnicy wniosą konieczny do pracy wojskowej zapał i entuzjazm młodości.**

Ale organizacja oddziałów Obrony Narodowej nasuwa i szereg trudności, których rozwiązanie zależy od inicjatywy społecznej. Przede wszystkim żołnierze Obrony Narodowej wtedy tylko będą pełnowartościowymi, **jeśli posiadać będą wszyscy stałą pracę i to w miejscowościach, gdzie odbywają służbę w Obronie Narodowej.** Bezrobotny, stroskany o los rodziny żołnierz Obrony Narodowej, nie wypełni w stu procentach swych zadań. Niestety w chwili obecnej ok. 20 proc. żołnierzy Obrony Narodowej pozostaje bez pracy. Danie im pracy jest nie tylko naszym obowiązkiem, ale i przyniesie pracodawcom duże korzyści. Robotnik uświadomiony państwowo i narodowo, aktywny i posiadający wielką morale wewnętrzną — będzie lepszy od innego: biernego czy rozpolitykowanego...

Dalej chodzi o to, aby pracodawcy nie ściągali pracownikom - żołnierzom Obrony Narodowej dniówek za dni, przepracowane na ćwiczeniach O. N. Przecież nie chodzi tutaj o wielkie sumy, komplikujące rozwój gospodarczy przedsiębiorstw; suma dni ćwiczeń w Obronie Narodowej nie przekroczy w żadnym wypadku 30 na rok. A i tak — jak informują władze wojskowe — w miarę możności dążyć się będzie do **organizowania ćwiczeń w dni świąteczne, a obozów — podczas urlopów pracowników. Przy tym min. Spraw Wojskowych wszelkie świadczenia materialne na rzecz oddziałów Obrony Narodowej czy jej żołnierzy stawia na równi z ofiarami na FON. Ta ofiarność zaś przekroczyła wszystkie apriotyczne obliczenia.**

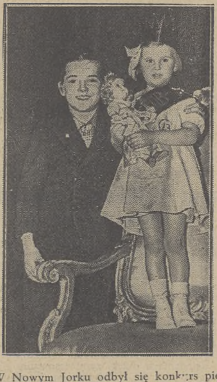
Oddziały Obrony Narodowej muszą się oprzeć o społeczeństwo, którego w dniu potrzeby zbrojnej będą bronić do ostatniej kropli krwi. W czas pokoju — naszym obowiązkiem jest zapewnić Żołnierzom Obrony Narodowej pracę zawodową i możność pomnażania umiejętności bojowych!

Impreza na dochód L. O. P. P. w Złoczowie.



Tradycyjny „Śledź L. O. P. P.“, który w efektownie przystrojonych salach „Sokoła“ w Złoczowie zgromadził całą elitę miasta, był bezsprzecznie jedną z najwytworniejszych imprez ostatniego karnawału, przynosząc zarazem **pokaźny dochód na cele L. O. P. P.** Na zdjęciu obok zamieszczonym widzimy grono członków Komitetu zabawowego L. O. P. P. Od lewej strony: por. **Kaszewski,** p. prokuratorowa **Poechowa,** prezes **Obw.** L. O. P. P. nacz. **Dzięciołowski,** prezeska RW. p. pułk. **Dąbkowa,** p. inspektorowa **Byrowa,** p. kom. **Dańczukowa,** stoją: radny p. **Herman,** p. **Kruhowa,** sekr. Obw. L. O. P. P. kier. **Kruh,** p. mjr. **Kiczkowa,** p. por. **Kaszewska** i ref. sam. p. **Soroczak.** Do powodzenia tej imprezy przyczyniły się bardzo zapobiegliwość, uprzejmość i gościnność Komitetu zabawowego, w skład którego, obok powyż wymienionych osób, wchodzili także: p. por. **Płócienniikowa,** p. mjr. **Münzowa,** p. asp. **Czajkowska,** p. mec. **Hesslowa,** p. rad. **Jurkiewiczowa** i p. sekr. **Ruczkowska.** Gustowną dekorację sal przeprowadzili pp.: inż. **Hewałło,** inż. **Morawiecki** i inż. **Speiser.** Dwóch ostatnich inżynierów znakomite karykatury włodarzy miasta wywołały wielkie zainteresowanie. Trzonem zabawy był barwny kotylion, do którego w pierwszej parze stanął starosta p. **Płachta** z p. pułk. **Dąbkową.**

Mała Polka laureatką.



W Nowym Jorku odbył się konkurs piękności małych dziewczynek. Palmę pierwszeństwa w tym konkursie zdobyła córeczka emigrantów polskich, czteroletnia Filis Stankiewiczówna, mimo, że posiadała „pechowy“ numer orientacyjny — 13-ty. Na zdjęciu powyższym widzimy laureatkę z jej starszym braciszkiem.

Odznaczenia dla robotników
za ofiarną pracę.

W roku ubiegłym Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, wychodząc z założenia, że masy włościańskie stanowią przeważającą większość narodu i praca ich jest cementem, wzmacniającym byt Państwa — specjalnie zainteresował się w jakiej mierze zostały uwzględnione przez właściwe odznaczenia państwowe zasługi poszczególnych jednostek we wszystkich gminach państwa w zakresie ich pracy społecznej, kulturalnej i państwowej.

Na podstawie nadesłanych wniosków zostało wówczas nadanych kilkanaście tysięcy Krzyżów Zasługi skromnym i cichym pracownikom na polu pracy. społecznej, kulturalnej i państwowej.

Obecnie na wniosek Ministra przemysłu i handlu otrzyma na terenie całej Polski około 2.500 robotników, rzemieślników i górników brązowe Krzyże Zasługi za ofiarną i wytężoną pracę zawodową.

Podkreśla to wagę, jaką państwo przy poprawie życia gospodarczego przywiązuje do rzetelnego wysiłku zawodowego polskiego robotnika. Ogłoszenie nazwisk odznaczonych nastąpi już w dniach najbliższych.

DATEK PODWOŁOCZYSK NA „FUNDUSZ KRESOWY“.

Delegatura Komitetu Porozumiewawczego P. O. S. w Podwołoczyskach ogłasza: Z okazji Imienin Naczelnego Wodza, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza — polskie organizacje i stowarzyszenia w Podwołoczyskach, a to: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół“, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Mężczyzn, Związek Strzelecki, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Harcerz, T. S. L., Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Przyjaciół Harcerstwa i Kółko „Rola“ — zamiast życzeń złożyły na „Fundusz Kresowy“ kwotę 25 zł.

ZAKAZ ZWLEKANIA Z ZEZWOLENIAMI NA BUDOWĘ.

Ze względu na konieczność rozwoju ruchu budowlanego w najbliższym sezonie budowlanym, Minister spraw wewnętrznych zarządził, aby sprawy pozwoleń na budowę były załatwiane bez jakiejkolwiek zwłoki i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Rozwój Klubu urzędniczego w Trembowli.

Doroczne Walne Zebranie Klubu Urzędniczego w Trembowli odbyło się przy obecności 62 członków oraz naczelników wszystkich władz i urzędów. Ze sprawozdania, złożonego przez prezesa Zarządu, wicestarostę mgra **Tyborowskiego** za rok 1937 wynika, że ilość członków Klubu wzrosła z 67 do 149, przy czym oprócz urzędników zjednano dla Klubu ziemian, nauczycielstwo, emerytów i wolne zawody.

Dzięki wydatnemu poparciu starosty p. Ludwika **Schreibera,** lokal klubowy przeniesiono do nowego obszernego pięciopokojowego lokalu w centrum miasta, opracowano regulamin wewnętrzny, uruchomiono bufet, restaurację, założono telefon, zakupiono szereg mebli, elektryczny wentylator oraz kosztowny radioodbiornik. Działalność kulturalna Klubu polegała na prowadzeniu biblioteki, która cieszyła się bardzo dużą poczytnością wśród członków, organizowaniu wieczorów dyskusyjnych na aktualne tematy, prenumerowaniu kilkunastu dzienników i tygodników, które po przeczytaniu oddawane były do użytku TSL. Zarząd Klubu zorganizował również 4 dancingi towarzyskie i konkurs bridge'owy. Wydatki Klubu w r. 1937 wyniosły zł. 2800.

W dyskusji podniesiono szybki rozwój Klubu, uchwalając p. Staroście i Zarządowi podziękowanie, po czym dokonano wyboru władz Klubu w dotychczasowym składzie. Ponadto jednogłośnie uchwalono członkostwo honorowe dla b. prezesa Klubu, obecnego starosty tarnopolskiego p. Karola **Adamskiego.**

Kurs gospodarstwa domowego w Dorofijówce.

W Dorofijówce, powiat Skałat, odbyło się uroczyste zakończenie 2 miesięcznego kursu gospodarstwa domowego, urządzonego staraniem T. S. L.. Po nabożeństwie odbyła się akademia oraz wystawa prac, wykonanych przez uczennice kursu. Kurs ten ukończyło 45 członkiń T. S. L., żeńskiego Z. S. i Koła Gospodyń Wiejskich. Wykonane udatne prace świadczą o umiejętnym prowadzeniu kursu przez kierowniczkę p. Helenę **Bieniównę.** W uroczystości wzięli udział goście, w szczególności starosta mgr **Rutkowski,** pułkownik **Pietrzyk,** kpt. **Fiałkowski** i p. **Tustanowski** ze Skałatu oraz przedstawiciele Koła T. S. L. z Podwołoczysk.

Po przemówieniu przewodniczącej Koła Gospodyń wiejskich p. Katarzyny **Bezgęblukowej,** p. starosta wygłosił do zebranych przemówienie, **zachęcając ludność do pracy nad materialnym i kulturalnym podniesieniem wsi polskiej na kresach.** Przewodnicząca **Bezgęblukowa** wręczyła **rękawice p. pułkownikowi dla wojska,** który dziękując, zachęcał do pracy **nad podniesieniem kultury wsi polskiej.** Wieczorem gospodynie odegrały sztukę p. t. „Bogata wdowa“ a następnie odbyła się zabawa. **Dochód przeznaczono na budowę kościoła.**

Zaznaczyć trzeba, że dzięki tamtejszemu gronu nauczycielskiemu ludność polska w Dorofijówce jest uświadomiona w duchu narodowym.

Źdźbło i belka.



— Popatrzcie, co ten biedak nosi zamiast kapelusza!
— Nic dziwnego, przecież to wariat!

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.